



BANK

GAZETA
BEZPŁATNA

NR 1/2014 (4)
ISSN 2300-1003

www.okbank.pl

KNURÓW • CZERWIONKA-LESZCZYNY • CHORZÓW • GIERAŁTOWICE • GLIWICE • ŁAZISKA GÓRNE • ORNONTOWICE
ORZESZE • RUDA ŚLĄSKA • RUDZINIEC • RYBNIK • TARNOWSKIE GÓRY • TOSZEK • WIELOWIEŚ • ZABRZE



- Unijny horyzont polskiej oświaty
- Z myślą o pacjentach
- Blżej powiatu
- Urokliwe familoki
- Na fali innowacji



W ten wiosenny czas
Świąt Wielkiej Nocy
składamy serdeczne życzenia
zdrowia i wszelkiej pomyślności.
Życzymy Państwu
serdecznych spotkań rodzinnych
przy świątecznym stole,
spokoju, pogody ducha
i energii na co dzień,
by z zapałem i entuzjazmem
realizować wszelkie plany
i najskrytsze marzenia



Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy
O.K. Banku Spółdzielczego

CENTRALA BANKU KNURÓW, ul. Kosmonautów 9A
tel. 32 33 91 700, fax 32 33 91 701

- ODDZIAŁ KNURÓW, ul. Kosmonautów 11A
tel. 32 33 91 720, fax 32 33 91 719 BANKOMAT
- ODDZIAŁ CZERWIONKA, ul. 3-go Maja 2
tel. 32 33 91 900, fax 32 33 91 904 BANKOMAT
- ODDZIAŁ GLIWICE, ul. Jasnogórska 7
tel. 32 33 91 920, fax 32 33 91 930 BANKOMAT
- ODDZIAŁ LESZCZYNY, ul. Morcinka 7A
tel. 32 33 91 960, fax 32 43 14 030 BANKOMAT
- ODDZIAŁ ŁAZISKA GÓRNE, ul. Barlickiego 1
tel. 32 33 91 940, fax 32 33 91 946 BANKOMAT
- ODDZIAŁ ORNONTOWICE, ul. Zwycięstwa 26a
tel. 32 33 91 800, fax 32 33 91 831 BANKOMAT
- ODDZIAŁ ORZESZE, ul. Rynek 6
tel. 32 33 91 840÷858, fax 32 33 91 860 BANKOMAT

- ODDZIAŁ TOSZEK, ul. Gliwicka 34
tel. 32 33 91 760, fax 32 33 36 005 BANKOMAT
- ODDZIAŁ WIELOWIEŚ, ul. Główna 5
tel. 32 33 91 745, fax 32 33 05 581 BANKOMAT
- ODDZIAŁ ZABRZE, ul. Wolności 448
tel. 32 33 91 870, fax 32 33 91 886 BANKOMAT
- EKSPozytura BIELSZOWICE, ul. E. Kokota 140
tel. 32 33 91 890, 32 33 91 891
- EKSPozytura GIERAKTOWICE, ul. Ks. Roboty 48
tel. 32 33 91 770, fax 32 23 54 300 BANKOMAT
- EKSPozytura RUDA ŚLĄSKA, ul. Zgrzebnicka 6
tel. 32 33 91 735, fax 32 24 27 085 BANKOMAT
- EKSPozytura RUDZINIEC, ul. Gliwicka 26
tel. 32 33 91 776÷777, fax 32 23 01 164 BANKOMAT

- EKSPozytura SZCZYGŁOWICE, ul. Staszica 1
tel. 32 33 91 772, fax 32 33 26 773 BANKOMAT
- EKSPozytura ORZESZE-ZAWIŚĆ, ul. Centralna 268
tel. 32 33 91 970÷971, fax 32 32 63 644 BANKOMAT
- EKSPozytura CHORZÓW, ul. Wolności 18
tel. 32 33 91 895÷897, fax 32 24 93 961
BANKOMAT-WPŁATOMAT
- EKSPozytura CZERWIONKA, ul. Parkowa 9
tel. 32 33 91 918÷919, fax 32 43 19 908 BANKOMAT
- EKSPozytura RYBNIK, ul. Korfantego 11
tel. 32 33 91 867÷868 BANKOMAT
- EKSPozytura TARNOWSKIE GÓRY, ul. Zagórska 159
tel. 32 33 91 898÷899, fax 32 28 40 892
BANKOMAT-WPŁATOMAT

1904-2014

Od 110 lat z Wami



Od 110 lat z Wami

Rok wyborczy nie tylko w Parlamencie Europejskim czy też na samorządowym poziomie województw, miast i gmin, ale także w naszym Banku, w przypadku Rady Nadzorczej. Co dla nas istotne, to kondycja ekonomiczna i zaufanie do instytucji finansowej, a tą mierzy się wynikiem finansowym, odpowiednio wysokim standardem usług, bezpieczeństwem i pozycją na rynku. Mimo różnych zawirowań o charakterze międzynarodowym, nasi Klienci w każdym względzie mogą być usatysfakcjonowani, m.in. za sprawą roztropnie podejmowanych decyzji, inwestowania w nowoczesne technologie i kolejne placówki, które do nas zbliżają. To wręcz stałe zobowiązanie wpisane od 110 lat w misję OK Banku i bankowość spółdzielczą – tą, która z jednej strony obrosła bogatą tradycją, z drugiej zaś nie ustępuje innym podmiotom na rynku usług finansowych. Jest przy tym bodaj najbardziej wrażliwa na potrzeby społeczne, co nietrudno zauważyć, a co dość często podkreślają nasi rozmówcy.

Bardziej niż wyborczy jest to więc dla nas rok jubileuszowy, który siłą rzeczy skłania do refleksji. Kiedy bowiem tak wiele się zmienia, to od ponad wieku w życiu mieszkańców naszego regionu obecny jest Nasz Bank, w czym największy udział mają przecież Nasi Członkowie i Klienci, za co nisko się kłaniamy.

Robert Ratajczak

DARIUSZ WÓJCIK Wiceprezes Zarządu OK Bank

– Dokładamy wszelkich starań, aby każdy innowacyjny projekt służył również naszym Klientom w Banku. Po kredycie z dotacją na zakup kolektora słonecznego i setkach zadowolonych Klientów, niebawem zapraszamy do kolejnego programu. To kredyt z dopłatą w ramach programu „Mieszkanie dla Młodych” – może okazać się, że marzenia młodych ludzi o swoich czterech kątach za pośrednictwem oferty OK Banku Spółdzielczego nie pozostaną już tylko w sferze marzeń. Warto odwiedzić naszą stronę internetową www.okbank.pl – już wkrótce oferta.



W KILKU ZDANIACH

KRYSTYNA SZUMILAS Posłanka na Sejm RP

– Środki Komisji Europejskiej są wstępnie rozdzielone, ale tak naprawdę ostateczny ich podział zależy od aktywności krajów.



DAMIAN MROWIEC Starosta pow. rybnickiego

– Coraz więcej osób z Rybnika, Gliwic, Knurowa, a nawet Katowic buduje lub kupuje nieruchomości na terenie naszego powiatu.



KRZYSZTOF OBRZUT Wójt Gminy Rudziniec

– W ramach działań ekologicznych mieszkańcy mogą uzyskać również dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska do budowy kolektorów słonecznych, wystarczy zgłosić się do siedziby OK Banku Spółdzielczego.



MICHAŁ EKKERT Prezes Zarządu Szpitala

– Banki spółdzielcze znają najlepiej nie tylko oczekiwania swoich klientów, z którymi są po prostu zaprzyjaźnieni i obdarzeni zaufaniem od wielu lat.



W NUMERZE

OK Bank z bliska

Prezes Zarządu o jubileuszu OK Banku Spółdzielczego 4

Walne Zgromadzenie za nami 5

Najstarsza Klientka Banku 5

Temat na czasie

Posłanka Krystyna Szumilas o programach oświatowych 6

Zakład Opiekuńczo-Lecznicy powstaje z udziałem OK Banku 8

Wokół edukacji

Ponadgimnazjalna oferta z Knurowa i Czerwionki 11/15

Samorząd i gospodarka

Powiat rybnicki z bliska 16

Rewitalizacja otoczenia zabytkowych familków 18

Gierałtowiec inwestują w nowoczesne technologie 20

Z myślą o mieszkańcach gminy 22

Finanse i ubezpieczenia

Atrakcyjne polisy nie tylko dla sektora rolniczego 24

W sferze rekreacji

Wiosenna wizyta w Centrum Urody i Rehabilitacji 26



KWARTALNIK
ORZESKO-KNUROWSKIEGO
BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
z siedzibą w Knurowie

REDAKTOR NACZELNY
Robert Ratajczak

SEKRETARZ REDAKCJI
Sabina Zarzycka

REDAKTOR GRAFICZNY
Artur Kaczor

RADA PROGRAMOWA
Józef Kaplańek, Robert Ratajczak
Sabina Zarzycka, Agnieszka Synowicz

REDAKCJA
ul. Sawickiej 2
44-230 Czerwionka-Leszczyny
tel./fax 32 427-00-65
e-mail: redakcja@gazetaokbank.pl

WYDAWCA
Agencja Reklamowo-Wydawnicza „Vectra”
ul. ks. Pojdy 35A/V/1
44-238 Czerwionka-Leszczyny
e-mail: biuro@arw-vectra.pl

DRUK
Drukarnia Archidiecezjalna, Katowice

ISSN 2300-1003
Oddano do druku: 8.04.2014 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadanych tekstów.

PREZES ZARZĄDU OK BANK dr inż. Józef Kapłanek



OK Bank Spółdzielczy wkroczył dynamicznie w 2014 r. Rok szczególny, bo dla Banku jubileuszowy. To już 110 lat funkcjonowania Banku w różnych warunkach ekonomicznych i politycznych. Dla nas najważniejsze, że to tak długi okres bezpiecznego rozwoju Banku. Tak długiej historii ma niewiele instytucji na naszym terenie. Czemu Bank zawdzięcza fakt, że jest nieustannie dobrym partnerem dla swoich klientów? Przede wszystkim tak długa historia daje potężną podstawę do zaufania, którym cieszymy się na rynku. Ale trudno byłoby utrzymać i nieustannie zwiększać swój udział w rynku, gdyby nie ciągły rozwój techniczny Banku. To wymaga ciągłego inwestowania w nowe technologie. Już w 2000 r. rozpoczęliśmy obsługę klientów przez internet, jako jeden z pierwszych banków w Polsce. Na początku tego roku uruchomiliśmy bardzo nowoczesną serwerownię, która znacząco zwiększa bezpieczeństwo elektroniczne naszego Banku. Uruchomiliśmy pierwszy bankomat, w którym zastosowano technikę biometryczną. Można w nim obsłużyć się za pomocą odcisku naczyń krwionośnych palca. Bankomat zainstalowany jest w oddziale w Czerwionce. To są przykłady wskazujące, że jeśli zarobione pieniądze nie służą zagranicznym właścicielom, ale są inwestowane w rozwój polskiej instytucji, to można zbudować nowoczesny Bank, dający miejsca pracy na naszym lokalnym rynku. Dziś OK Bank obsługuje teren całego kraju, za pomocą 20 placówek zlokalizowanych na Śląsku, zatrudniając ponad 200 pracowników. Banki spółdzielcze są w prawie wszystkich krajach zachodniej Europy, i nie tylko, bo działają także na innych kontynentach. W niektórych krajach w czasie ostatniego kryzysu – dotkliwie odczuwanego przez klientów największych banków – na banki spółdzielcze zapanowała nawet moda. Banki spółdzielcze rozwijały się w czasie kryzysu szybciej niż uwikłane w międzynarodowe inwestycje finansowe banki komercyjne. Ale mało kto wie, że banki spółdzielcze jako grupa kapitałowa stanowią piątą grupę finansową na polskim rynku. To największa sieć placówek bankowych w Polsce. Także OK Bank Spółdzielczy uruchomił ostatnio dwie nowe placówki w Rybniku i Bielszowicach.

DYREKTORZY OK Banku Spółdzielczego

KATARZYNA ŚWIATŁOŃ

Dyrektor Oddziału w Zabrzu

Ukończyła Wyższą Szkołę Bankowości i Finansów oraz Akademię Ekonomiczną w Katowicach. Posiada nadany przez ZBP stopień Dyplomowanego Pracownika Bankowego oraz Europejski Certyfikat Bankowca EFCB. Z bankowością spółdzielczą związana od 1997 r. Doświadczenie i wiedzę zdobywała w ornontowickim Oddziale, w 2001 r. przeniesiona do nowego wówczas Oddziału w Zabrzu. Wcześniej pełniła funkcję Kierownika Zespołu Wsparcia Sprzedaży i Monitoringu.



BEATA STARZYCZNY-JURZYKOWSKA

Dyrektor Departamentu Ryzyk Bankowych

Absolwentka Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Ukończyła studia podyplomowe z zakresu rachunkowości organizowane przez Kolegium Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Uzyskała stopień zawodowy Dyplomowanego Pracownika Bankowego nadany przez Związek Banków Polskich oraz Europejski Certyfikat Bankowca EFCB w ramach Międzynarodowej Szkoły Bankowości i Finansów. Z bankowością związana od początku swojej pracy zawodowej, którą rozpoczęła w 1998 r.



TOMASZ KAPŁANEK

Dyrektor Departamentu Technologii i Rozwoju IT

Ukończył Politechnikę Śląską, Wydział Automatyki, Elektroniki i Informatyki oraz studia podyplomowe z Ekonomii i Finansów w Wyższej Szkole Bankowej we Wrocławiu. Posiada nadany przez Związek Banków Polskich stopień dyplomowanego pracownika bankowego. Od 2002 r. związany z OK Bankiem, przepracował w szerokim spektrum obszaru IT, począwszy od stanowiska informatyka, samodzielnego specjalisty do spraw IT i administratora systemów. Funkcję Dyrektora IT pełni od 2012 r.



NOTOWANIA

DEPOZYTY MIĘDZYBANKOWE na dzień 31.03.2014 r.

	ON	TN	1W	2W	1M	3M	6M	1R
WIBID	2.31	2.31	2.40	2.41	2.51	2.54	2.56	2.59
WIBOR	2.60	2.60	2.60	2.61	2.71	2.74	2.76	2.79

PODSTAWOWE STOPY PROCENTOWE

na dzień 31.03.2014 r.

NBP

stopa referencyjna	2,50%
stopa lombardowa	4,00%
stopa depozytowa	1,00%
redyskonto weksli	2,75%

OBLIGACJE OK BANK NA RYNKU CATALYST

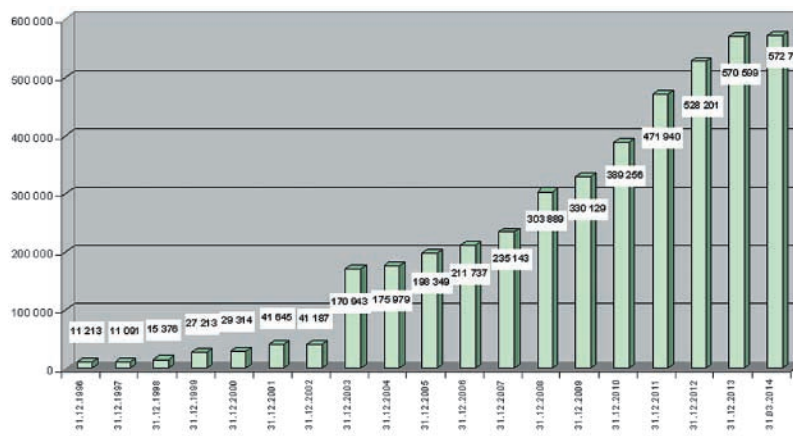
na dzień 31.03.2014 r.

5,41%

OPROCENTOWANIE LOKATY OK-Zysk 12 m.

zakładana poprzez bankowość elektroniczną – 3,45%
zakładana tradycyjnie – 3,35%

Suma bilansowa (w tys. zł)



W roku jubileuszowym

Jak przed rokiem w Zabrze, tak tym razem Zebranie Przedstawicieli Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego odbyło się Mikołowie. To najważniejsze w roku spotkanie członków naszego Banku, a ściślej rzecz biorąc delegatów, przebiegło według utartego scenariusza, choć tym razem – jak co trzy lata – obejmowało również wybór Rady Nadzorczej.

Zebranie poprowadził Bogusław Mierzewa, wybrany do tej roli przewodniczącym Rady Nadzorczej, który wśród przybyłych – prócz Zarządu, ustępujących członków Rady Nadzorczej i delegatów – witał również zaproszonych gości, m.in. Marka Świerczka – dyrektora ds. sprzedaży katowickiego oddziału Banku Polskiej Spółdzielczości oraz przedstawicieli władz samorządowych miast i gmin. Chwilę później, zgodnie z przyjętym porządkiem obrad, przewodniczący jako pierwszy przedstawił sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej. Po nim podobny wymóg spełnił prezes Zarządu Józef Kapłanek, zaś szczegółowo wynik finansowy OK Banku Spółdzielczego omówiła główna księgowa Jadwiga Bartyka. Po zatwierdzeniu tego sprawozdania jednogłośnie zostały również przegłosowane uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla członków

Zarządu. Ponadto zdecydowano o podziale nadwyżki bilansowej, oznaczeniu największej sumy zobowiązań oraz wyborze delegata na Zjazd Związku Rewizyjnego. Najdłużej jednak – z uwagi na procedurę tajnego głosowania – trwał wybór członków Rady Nadzorczej, która zgodnie z dyrektywami nadzoru finansowego została ograniczona z 14 do 11 osób.

W końcowej części dorocznego Zebrania Przedstawicieli nie zabrakło miłych słów kierowanych pod adresem szczególnie zasłużonych dla OK Banku, przede wszystkim długoletnich pracowników, ale także przedstawicieli organu nadzorczego. Część z nich została wyróżniona już podczas Zebrań Grup Członkowskich, innych natomiast złotymi i szmaragdowymi odznaczeniami „Za zasługi dla polskiej bankowości spółdzielczej” uhonorowano w trakcie tego właśnie walnego zgromadzenia.



Najstarsza Klientka

Pani Gertruda Reguła ze Stanowic w ubiegłym roku ukończyła 100 lat. Jeszcze do niedawna sama odwiedzała Oddział OK Banku w Czerwionce, którego jest... długoletnią Klientką.



Tymczasem 24 marca to przedstawiciele naszego Banku złożyli wizytę w jej domu. Z upominkiem i kwiatami przybyli do niej prezes Zarządu Józef Kapłanek, dyrektor Oddziału Izabela Pustelnik i Aleksandra Salińska. Obecnie Pani Gertruda wymaga już stałej opieki, którą zapewnia jej wnuczka Czesława Malinowska wraz z mężem Henrykiem. My zaś dołączamy się do życzeń i serdeczności kierowanych pod adresem najstarszej Klientki naszego Banku.

Zmodernizowane zabezpieczenia banknotów od 7 kwietnia 2014 r.

7 kwietnia Narodowy Bank Polski rozpoczął stopniowe wprowadzanie do obiegu banknotów ze zmodernizowanymi zabezpieczeniami. Dotyczy to banknotów o nominałach 10, 20, 50 i 100 zł. Warto pamiętać, że banknot o nominale 200 zł na razie nie zostanie zmieniony. **Wszystkie obecnie używane banknoty bezterminowo pozostaną prawnym środkiem płatniczym.**



www.okbank.pl



O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY
Grupa BPS



Unijny horyzont

Wywiad z KRYSTYNĄ SZUMILAS

– Posłanką na Sejm RP,
b. Minister Edukacji Narodowej,
kandydatką do Parlamentu Europejskiego

– Pani Minister, jakie zadania obecnie skupiają Pani uwagę?

– Bardzo intensywnie zajmuję się w tej chwili promocją programów unijnych dla edukacji. Rozpoczęła się nowa perspektywa finansowa, a z nią nowe programy. Szczególnie ważny jest program Komisji Europejskiej, który nazywa się „Erasmus+” i będzie realizowany w latach 2014-2020. Program ten zawiera w sobie programy dla różnych poziomów edukacji – dla szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, ale również dla uczelni wyższych i studentów. Są tam również projekty kierowane do organizacji młodzieżowych. Po środki unijne mogą więc sięgać nie tylko szkoły i uczelnie wyższe, lecz także wspomniane organizacje, które działają na rzecz edukacji i chcą coś dobrego w edukacji zrobić.

– Na czym polega atrakcyjność tych programów?

– Trzeba mieć pomysł na fajne działanie, namówić do jego wspólnej realizacji partnerów poza granicami kraju, podobnie jak to było w programach „Comenius”, „Sokrates” czy „Erasmus”. „Erasmus+” jest kontynuacją między innymi tych właśnie programów. Ale podkreślam, znajdują się w nim komponenty dla wszystkich typów szkół i typów poziomów edukacji. Atrakcyjne jest to, że po pierwsze – jak wspomniałam – znajduje się partnerów zagranicznych, zarówno w Europie Zachodniej, jak i Europie Wschodniej i wspólnie realizuje projekt. Młodzież i nauczyciele spotykają się w Polsce i krajach partnerów. To okazja do doskonalenia umiejętności porozumiewania się w języku obcym, zdobywania umiejętności zawodo-

wych, poznawania kultury i obyczajów innych krajów. Ciekawym komponentem programu są projekty realizowane przez nauczycieli dla nauczycieli. Uczą się oni od siebie jak uatrakcyjnić lekcje, jak korzystać z nowoczesnych pomocy naukowych, komputerów, multimedialnych materiałów dydaktycznych. Przygotowują również własne pomoce multimedialne. W ramach programu mogą być realizowane również programy dla dorosłych, zgodnie z ideą uczenia się przez całe życie.

– Dlaczego to takie ważne?

– Po pierwsze: to pokolenie, które teraz uczy się, będzie żyło w świecie, w którym przekraczanie granic będzie codziennością. Umiejętność nawiązania kontaktów, znalezienia pracy i sprzedania swojego produktu będzie umiejętnością kluczową. Aby odnieść sukces to pokolenie będzie musiało znać ludzi, ich sposób myślenia, rozumieć różnice pomiędzy funkcjonowaniem rynków pracy w innych krajach, ale też pomiędzy potrzebami przyszłych klientów. No i to, co już dzisiaj jest ważne – potrafić bez problemów porozumieć się z ludźmi nie znającymi języka polskiego.

– Krótko mówiąc, kontakty zagraniczne mają wręcz wymóc porozumiewanie się w innym języku niż ojczystym.

– Jeżeli młody człowiek jest uczestnikiem programu, to w sposób naturalny musi umieć porozumieć się ze swoim partnerem z innego kraju. Chodzi więc o praktyczne używanie języka obcego.

– Uważa Pani, że to wystarczy?

– Nie wystarczy. Trzeba jeszcze znać kulturę, obyczaje, sposób myślenia i mentalność ludzi, z którymi się spotykamy. Program daje więc przede wszystkim kontakt z człowiekiem, który żyje w innym środowisku, w innym kraju i pokazuje, że są różne sposoby myślenia, że świat jest różnorodny, wielokulturowy i trzeba też umieć się w tej różnorodności poruszać, umieć ją zaakceptować, szanować poglądy innych ludzi i umieć to w jakiś sposób wykorzystywać. Na bazie tej wielokulturowości budować wspólne wartości, osiągać własny sukces. Mówimy o pokoleniu, które będzie żyło i pracowało w globalnym świecie.

– Są jeszcze jakieś inne walory programu „Erasmus+”?

– Program ten jest adresowany do ludzi młodych, a więc grupy, która w najwyższym stopniu jest zagrożona bezrobociem. Problemy te występują w całej Europie i dlatego „Erasmus+” jest przygotowany tak, aby pomagać młodym ludziom w przygotowaniu do wejścia na rynek pracy. Uczestnicząc w programie młodzież może doskonalić swoje umiejętności zawodowe, poznać nowoczesne technologie, nauczyć się skutecznego poszukiwania pracy.

– W jaki sposób?

– Poprzez współpracę z przedsiębiorcami i praktyki zawodowe. W komponentach związanych z rynkiem pracy młodzież może wyjechać poza granice naszego kraju, aby tam uczyć się zawodu poprzez odbywanie praktyk w zakładach pracy. Przy okazji pozna również inne rynki pracy, co na pewno w przyszłości ułatwi jej podejmowanie decyzji o miejscu pracy. Waż-

nym elementem programu jest również uczenie aktywności młodych ludzi. Mogą z niego korzystać także organizacje młodzieżowe, podejmujące różne inicjatywy związane z rynkiem pracy.

– Jak ocenia Pani dotychczasowe zainteresowanie programami edukacyjnymi w naszym regionie?

– Śląsk w bardzo dużym stopniu wykorzystywał wcześniejsze programy typu „Sokrates”, „Leonardo” czy „Comenius”. W skali kraju na Śląsk przypadło 18%. Jeśli więc podzielimy pozostałe 82% pomiędzy resztę regionów czy województw, to średnio przypadnie na nie po 5%.

– Jaki jest w tym Pani osobisty udział?

– Udział?... Powiedzmy może w tym sensie, że instytucja, która dzieli te pieniądze, podlegała mnie, jako ministrowi. Fundacja Rozwoju Systemów Edukacji – jako instytucja państwowa – współpracowała bezpośrednio z Komisją Europejską, która prowadzi tego typu programy – to z jednej strony. Z drugiej zaś, była to współpraca z Kuratorem Oświaty, było to zachęcanie szkół i organizacji młodzieżowych do bezpośrednich kontaktów. Te 18% pokazuje też, że w województwie śląskim mieszkają aktywni ludzie, między innymi nauczyciele i członkowie organizacji, które sięgają po te pieniądze, które potrafią napisać dobry projekt i na tym skorzystać.

– To i tak przeszłość. Czego więc należy się spodziewać w nowej perspektywie 2014-2020? Pani zdaniem wydaje się ona lepsza czy gorsza?

– Perspektywa lepsza... Mówimy oczywiście o nowym „rozdaniu”, które jest jednak inne, nie idzie się utartą ścieżką, ponieważ poszerza się ilość partnerów, stara się łączyć edukację z rynkiem pracy, z przedsiębiorcami i organizacjami pozarządowymi. Ci, którzy korzystali z poprzednich programów, będą musieli nieznacznie zmienić swoje przyzwyczajenia. Jednak program będzie na pewno łatwiejszy, ponieważ łatwiejsze będą rozliczenia. Będzie możliwe rozliczenie się przy pomocy kosztów ryczałtowych, a to znacznie odbiurokratyzuje cały proces. Korzystanie ze środków unijnych zawsze wiązało się z koniecznością przygotowania dużej ilości dokumentacji. Teraz udało się wynegocjować w Komisji Europejskiej to, żeby biurokracji było mniej i aby każdego wydatku nie trzeba było bardzo drobiazgowo rozliczać. To jest w części moim sukcesem, ponieważ będąc ministrem walczyłam o prostsze rozliczanie, ale też o to, by program był realizowany w obecnym kształcie. Zamiary Komisji Europejskiej były nieco inne. Sukcesem jest również to, że „Erasmus+” jest jedynym programem, na który w nowej perspektywie przeznaczono więcej środków i to aż o 40%! To dobra wiadomość dla uczniów i nauczycieli.

– O jakich pieniądzach mówimy?

– Polska z tego programu może wykorzystać ponad miliard euro, co daje ponad 4 miliardy zł.

– Należy to traktować jako Pani osobisty sukces?

– Jako minister edukacji narodowej uczestniczyłam w negocjacjach i starałam się dopilnować, aby w ramach tego programu były odpowiednio duże środki na jego realizację i aby był on łatwiejszy. Oczywiście jest to stanowisko negocjacyjne Polski, ale przygotowywane przez ministra edukacji narodowej.

– Rozumiem, że w podobnym zakresie widzi Pani swoje miejsce w Parlamencie Europejskim?

– Z pewnością trzeba stale monitorować przyjęte ustalenia. Wprowadzie środki Komisji Europejskiej są wstępnie rozdzielone, ale tak naprawdę ostateczny ich podział zależy od aktywności krajów. To jest tak, jak ze Śląskiem i pozostałymi częściami Polski – gdyby nie aktywne szkoły, gdyby nie aktywne samorządy i instytucje, to nie mielibyśmy 18%. To nie jest tak, że Warszawa powiedziała: „dostaniecie 18%”. Trzeba było po nie sięgnąć dobrymi projektami. Nie promuje się miejsca, z którego zabiegamy o środki, lecz myśl, którą zawarliśmy w projekcie. Tak samo będzie w rozpoczynającej się właśnie perspektywie. A więc znowu: to ile ostatecznie w ramach tego programu dostanie Polska, zależy od aktywności szkół, samorządów i organizacji. Ważne jest więc pobudzanie tej aktywności, pomoc w przygotowywaniu projektów i w szukaniu partnerów. Trzeba będzie również pilnować, aby ilość środków nie zmniejszyła się z powodu kryzysu czy innych zawirowań w trakcie trwania programu, a to już zadanie dla parlamentarzystów w Parlamencie Europejskim.

– Rzeczywiście był taki moment...

– W poprzednim okresie rzeczywiście istniało realne zagrożenie, że część środków zostanie obcięta i nie wszystkie programy będą mogły być realizowane. Ale wówczas aktywna postawa rządu polskiego i parlamentarzystów doprowadziła do tego, że budżet Komisji Europejskiej zwiększył się i nie było większych zawirowań. Tak więc stałe monitorowanie nie jest bez znaczenia. Pieniądzy na edukację, dla młodzieży trzeba pilnować, po to, żeby lepiej ją uczyć, lepiej pobudzać do aktywności i dobrze przygotować do dorosłego życia. To najlepsza inwestycja w przyszłość.

– Chciałaby Pani tego dopilnować w Brukseli?

– Myślę, że w Brukseli byłoby to efektywniejsze.

Rozmawiał
Robert Ratajczak





Blżej pacjentów i środowiska

Rozmowa z MICHAŁEM EKKERTEM

– Prezesem Zarządu Szpitala w Knurowie sp. z o. o.

– Od kilku miesięcy Szpital w Knurowie, którym Pan kieruje jako prezes spółki z o.o., jest także udziałowcem przedsięwzięcia powiązanego z naszym Bankiem. Wszystko zatem dość pewnymi już teraz krokami zmierza do uruchomienia Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. Czym innym ma być on od szpitala lub jego oddziału?

– Rzeczywiście Szpital w Knurowie nosił się z zamierzeniami uruchomienia Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego już kilka lat temu. Z tego też powodu trzy lata wstecz rozpoczęliśmy inwestycję uruchomienia takiego Zakładu na około 50 łóżek. Niemniej przedsięwzięcie to zostało zatrzymane, ponieważ wykonawcy okazali się niebawem nierzetelni i projekt musieliśmy nieco zarzucić. W tym czasie dokonaliśmy dodatkowych inwestycji na prawie 5 mln zł z własnych środków. Stąd też, kiedy postanowiliśmy w zeszłym roku wrócić do uruchomienia Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, stwierdziliśmy, że poszukamy partnera – bądź finansowego, partnera

w postaci firmy budowlanej. Okazało się, że Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy, a szczególnie osoba prezesa, pana dra Józefa Kapłanka, była takim najlepszym partnerem strategicznym. Z tego też powodu z końcem zeszłego roku utworzyliśmy spółkę, gdzie Bank dokapitalizował nowo utworzony podmiot kwotą 2,5 mln zł, natomiast po stronie szpitala wnieśliśmy aportem 1,1 mln zł w postaci tej inwestycji, którą już kiedyś tam zaczęliśmy. Czy tak naprawde ZOL będzie pomocny szpitalowi lub w jaki sposób będzie funkcjonalną częścią szpitala? Wynika to z tego, że przez wiele lat w szpitalu w Knurowie funkcjonował oddział dla przewlekłe chorych i tam byli pacjenci, którzy nie kwalifikowali się do samodzielnego życia w swoich domach bądź rodziny nie potrafiły im zapewnić takiej opieki. Jednocześnie pacjent ten nie był osobą stricte do długotrwałego leczenia na oddziałach internistycznych lub chirurgicznych. Niemniej decyzją prezesa NFZ-etu kilka lat temu zamknięto wszystkie oddziały dla przewlekłe chorych. Zakończono kontraktowanie tego typu podmiotów i stwierdzono, że należy uruchamiać Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze. Dla pacjenta niewiele się to różni, natomiast forma finansowania tych świadczeń i forma organizacyjna jest zupełnie inna. I stąd też mamy w tej chwili w szpitalu w Knurowie sytuację, gdzie bardzo wielu pacjen-

tów – po internach, czy onkologii, czy chirurgii, czy jakiś ciężkich przypadkach ginekologicznych – musi trafiać do domu i są pacjentami oczekującymi na świadczenia tego typu jak Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. W związku z tym, że ZOL-e w Polsce są niesłychanie oblegane, podobnie jak Domy Pomocy Społecznej, gdzie jednak nie ma opieki medycznej, często bywa, że czeka się latami na świadczenia tego typu. Jeśli chodzi o Knurów, powiat gliwicki czy gminy z ościennych powiatów, takich łóżek nam brakuje. Dlatego ZOL jest znakomitym uzupełnieniem tych świadczeń, które kończymy w szpitalu, bo inaczej pytanie: co dalej z tym chorym? Względnie osoby, które trafiając do takich podmiotów jak Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, nie muszą być w szpitalu. Dlatego, że w ZOL ta opieka jest długoterminowa. W szpitalu przyjmujemy na chirurgię na 5-10-20 dni, na internie podobnie, gdzie taki średni pobyt trwa 7-8 dni. I później pytanie, co dalej z pacjentem?

– Czy liczy Pan na kontrakt z NFZ-em i czy w ogóle wchodzi on w rachubę w przypadku tego typu placówek?

– Tak, Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze kontraktuje się z założenia, które przyjęliśmy, chcemy się starać o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Zobaczymy czy będziemy w stanie sprostać terminowo za kontraktowaniu się. Natomiast tak czy nie, posiadając kontrakt NFZ-etem, te świadczenia zdrowotne będą udzielane odpłatnie, ponieważ bardzo wiele tego typu podmiotów, jak i Domów Pomocy Społecznej, funkcjonuje w województwie śląskim zupełnie odpłatnie, za to na dużo niższym standardzie. Tak więc o kontrakt będziemy się starać. Gdyby się nam udało, kontrakt byłby od 1 lipca. Jeżeli nie, to będziemy nadal udzielać świadczeń odpłatnie, które chcemy rozpocząć gdzieś w połowie kwietnia i wtedy będziemy próbowali się załączyć na dodatkowe dokontraktowanie z Funduszem.

– Na jaki standard mogą liczyć pacjenci? W przypadku odpłatnie świadczonych usług, będzie to przecież w zasadniczy sposób rzutowało na koszty utrzymania, a więc także wysokość opłat.

MICHAŁ NIESZPOREK
Starosta Powiatu Gliwickiego

– Od czasu, kiedy NFZ zaprzestał kontraktowania oddziałów geriatrycznych, w tym oddziału w Knurowie, rozpoczęliśmy działania związane z utworzeniem zakładu opiekuńczo-leczniczego funkcjonującego w ramach Szpitala w Knurowie. Teraz – nareszcie, po kilku latach starań – jest bardzo duża szansa uruchomienia takiej placówki w Knurowie i uzyskania na jej działalność kontraktu z NFZ. Powstający ZOL na pewno w części zaspokoi oczekiwania mieszkańców miasta i okolic, bo zapotrzebowanie na takie świadczenia jest bardzo duże, co wynika m.in. z uwarunkowań demograficznych. Do uruchomienia nowej, jakże potrzebnej placówki przyczyniło się wiele osób, ale ja szczególnie podziękowania chciałbym w tym miejscu złożyć na ręce Pana dra Józefa Kapłanka – Prezesa Zarządu OK Banku. Bez jego osobistego zaangażowania, przy dużym ryzyku biznesowym, niemożliwe byłoby uzyskanie celu, jakim jest funkcjonowanie ZOL-u w Knurowie. Mam nadzieję, że powstająca placówka w jak najszerszym zakresie spełni pokładane w niej oczekiwania.



– Ten Zakład Opiekuńczo-Lecznicy, który teraz tworzymy, można powiedzieć, że jest dla nas na tyle komfortową sytuacją, że można było zrobić wszystko od zera. Nie musieliśmy adaptować pod ZOL jakiegoś oddziału, tylko mogliśmy nieruchomości przy ul. Dworcowej 3 w Knurowie zaadaptować według własnego pomysłu. Projekt jest tak skonstruowany, aby ten ZOL na najbliższych 4, 5, 10 lat był odpowiednim standardem. Przez standard definiujemy nie tylko to, co nam się na pierwszy rzut oka wydaje, czyli przestrzeń w sali chorych, ale również całe zaplecze diagnostyczno-terapeutyczne i rehabilitacyjne. Dlatego budynek ten jest duży i przestronny, a w środku tylko 50 łóżek. Dlatego, że sale mamy różne: jedno-, dwu-, trzy- i czteroosobowe. Prawie wszystkie z łazienkami.

– Dlaczego prawie?

– Dlatego, że są też przygotowane sale dla chorych, którzy absolutnie nie potrafią sami się poruszać. Nawet pewna higiena czy codzienna toaleta tych pacjentów uniemożliwia w postaci stojącej czy siedzącej tego dokonać. Z tego więc względu, że jedne sale chorych są bez łazienek, przy innych salach mogą być bardzo duże łazienki, gdzie pacjent jest wprowadzany w pozycję leżącą. Są takie specjalne urządzenia, które się nazywa wózkowannami – pacjent, zupełnie leżąc, poddawany jest wszelkim zabiegom higienicznym, ale też takie łazienki to normalne, duże pokoje, gdzie jeden czy dwóch pracowników jest się w stanie odpowiednio zająć pacjentem. Poza tym wszystkie sale wyposażamy oczywiście w telewizję, co nie jest dzisiaj jakimkolwiek standardem. Każdy pacjent będzie miał przy łóżku telefon, można z każdym pacjentem porozmawiać. Wielu takich pacjentów korzysta z internetu, bo Zakład Opiekuńczo-Lecznicy to nie oddział geriatryczny i zupełnie inny zakres świadczeń. W ZOL-ach leżą również pacjenci dwudziesto-, trzydziestoletni. Dlatego poza telefonem w każdej sali chorych jest internet, dostępny oczywiście dla wszystkich pacjentów bezpłatnie. Nasz ZOL jest ponadto wyposażony w salę do pełnej rehabilitacji. Tak jak specjalistyczne oddziały rehabilitacyjne, tak samo i my mamy pełny sprzęt do rehabilitacji. Istotne jest również to, że mamy możliwość karmienia pacjentów, którzy nie mogą przyjmować pokarmów doustnie. Są takie specjalne pompy żywieniowe i to całe zaplecze medyczne, wysokospecjalistyczny sprzęt do opieki nad pacjentami, który mamy już zakupiony. W związku z czym taki pacjent – nawet w ciężkim stanie – ma pełną opiekę lekarską, pielęgniarską i opiekunów medycznych. Mamy również przygotowanych do zatrudnienia rehabilitantów, muszą być logopedzi, oligofrenolodzy, musi być psycholog, pedagog, neurolog, psychiatra itd. Jeśli chodzi o pielęgniarki muszą to być osoby ze specjalistycznymi kursami bądź nawet spe-

JÓZEF KAPŁANEK Prezes Zarządu OK Banku

– Kierując się misją OK Banku Spółdzielczego, ukierunkowaną przede wszystkim na pomoc ludziom i środowisku, w którym żyjemy, Bank zdecydował się wesprzeć trudną inwestycję dla dobra społecznego. Niestety, życie jest kruche i nieprzewidywalne. Dlatego, by go nie zmarnować, należy dobre chwile, chwile koniunktury, przeznaczyć także dla tych, których życie doświadczyło boleśniej.



cializacjami, tak jak lekarze, z zakresu długoterminowej opieki. I taki personel mamy. Przeprowadziliśmy już w tej chwili wstępną weryfikację kadr. W sumie na 38 etatów – bo tak jest docelowo – wpłynęło prawie 300 podań. Tak więc kończymy wstępną rekrutację, aby w połowie kwietnia ci pracownicy mogli już pracować przy pacjentach, którzy praktycznie codziennie się do nas zgłaszają.

– Co z kosztami i odpłatnością?

– Jeśli chodzi o koszty jest to w biznesplanie tak spięte, że to zatrudnienie przełożone na taką liczbę pacjentów jest rentowne. Odpłatność szacujemy mniej więcej na 120 zł za dobę i ramach tej kwoty jest cała opieka medyczna, cała rehabilitacja, plus leki i pampersy, bo większość tych pacjentów z tego korzysta – to wszystko jest w cenie i tak zostało skalkulowane. Czyli nie tylko ładne, kolorowe, przestronne wnętrza, bardzo kładziemy nacisk na to, aby było przytulnie. Same podłogi są chyba w 15 kolorach. W tej chwili jesteśmy na etapie kończenia tej inwestycji. Myślimy, że jest to kwestia może 10, może 14 dni. Cały sprzęt medyczny jest już zakupiony i zmagazynowany, podobnie łóżka rehabilitacyjne, bo każdy pacjent ma takie łóżko. Do tego wyposażenie techniczne, sprzętowe... To wszystko jest już po prostu zakupione.

– Kto i na jakich zasadach będzie kwalifikował pacjentów do „pobytu” w tym w tym zakładzie?

– Kwalifikacje i skierowanie do ZOL-u może dać każdy lekarz. A ponieważ lekarze wiedzą, jacy pacjenci mogą być kwalifikowani, to jest to tzw. skala bartel. W przypadku, jeżeli podmiot typu ZOL ma umowę z NFZ-tem, to w zależności od stopnia „ciężkości” pacjenta jest od również refundowany. Tak więc NFZ nie płaci za osobodzień, tylko ze względu stan pacjenta. Czy na przykład pacjent jest sparaliżowany czterokończynowo, czy może sam oddychać czy nie – bo jeżeli nie, to mamy też respiratory. W związku z tym lekarze kierują do takiego ZOL-u, później ordynator zatwierdza tę kwalifikację i w miarę wolnych miejsc przyjmuje.

– Czy przewiduje Pan coś na kształt dawnej rejonizacji, bowiem może się przecież okazać, że ZOL zapełni się pacjentami z odległych stron Polski. Na ile więc przedsięwzięcie to będzie „dedykowane” mieszkańcom Knurowa, sąsiednich miast, gmin czy też powiatów?

– Zazwyczaj w przypadku takich Zakładów Opiekuńczo-Lecznicznych pacjentami są osoby z najbliższej okolicy. Dajmy na to, że w DPS-ie, na przykład w Zabrze, zdarzają się pacjenci z innych rejonów Polski, pojedyncze osoby. Obserwując jednak populację – a szczególnie to, jak się zachowuje demografia w powiecie gliwickim i okolicach – to przy raptem 50 łóżkach będą to głównie mieszkańcy powiatu gliwickiego, miasta Gliwice i powiatów ościennych. Zresztą profil pacjentów przyjmowanych przez szpital w Knurowie to praktycznie 90% chorych z powiatu gliwickiego i gmin ościennych. Z wyjątkiem porodów, ponieważ porodówka w Knurowie cieszy się na tyle dobrą opinią, że pacjentki przyjeżdżają rodzić z odległych gmin.

ADAM RAMS Prezydent Miasta Knurów

– Niezmiennie cieszy nas fakt, że po wielu latach przystąpiono do przebudowy istniejącego budynku Unii Brackiej przy ul. Dworcowej w Knurowie. Planowane przedsięwzięcie dobrze wpisuje się w szeroko rozumiany obszar lokalnego systemu opieki zdrowotnej. Zmodernizowanie przedmiotowego obiektu ma również istotne znaczenie dla poprawy estetyki tej części naszego miasta. Warto podkreślić, że w tym rejonie dokonało się w ostatnich latach wiele zmian w przestrzeni funkcjonalno-architektonicznej. I tak zrealizowano: rondo „Jana Pawła II”, zmodernizowano park przy zbiegu ulic Dworcowej i Kopalnianej, odnowiono skwer z pomnikiem Powstańców Śląskich i kapliczkę św. Jana Nepomucena. Duże znaczenie mają także dalsze plany inwestycyjne. Miasto w bieżącym roku rozpocznie przebudowę ul. ks. A. Koziółka, a więc inwestycję niezwykle ważną dla mieszkańców Knurowa.



– Jak ocenia Pan rolę OK Banku Spółdzielczego w realizacji tego przedsięwzięcia? Można sądzić, że nie przypadkiem wybrał Pan partnera, który z lokalną społecznością związany jest najdłużej?

– Na dobrą sprawę, kiedy przymierzaliśmy się do uruchomienia tego przedsięwzięcia, staraliśmy się nie powtórzyć problemu, jaki był trzy lata temu. Wyłoniony w przetargu wykonawca okazał się firmą nierzetelną, która na sam koniec zbankrutowała i jeszcze pozostawiła po sobie gigantyczne problemy, nie tylko zresztą w Knurowie, ale w bardzo wielu miastach. Stąd też bardzo długo przymierzaliśmy się do partnera i to właśnie Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy okazał się takim podmiotem najlepszym. Zresztą z dwóch powodów. Z jednej strony jest podmiotem, który bardzo długo funkcjonuje na rynku i cieszy się dużym zaufaniem klientów. Obserwujemy to, w jaki sposób Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy rozwija się i w jaki sposób wspiera społeczność lokalną. To był drugi element, który braliśmy pod uwagę, a mianowicie to, że angażowanie się tego banku jest absolutnie odmienne od banku o zasięgu krajowym, gdzie szczególnie banki komercyjne mają swoje gdzieś za granicą. Jak to się potocznie mówi, przewaga banku spółdzielczego nad bankiem komercyjnym polega na tym, że prezes banku komercyjnego jest gdzieś zagranicą, natomiast prezes banku spółdzielczego to człowiek, który siedzi „na pierwszym piętrze”, czyli wszelkie decy-

zje można podjąć na miejscu. Banki spółdzielcze znają najlepiej nie tylko oczekiwania swoich klientów, z którymi są po prostu zaprzyjaźnione i obdarzone zaufaniem od wielu lat, ale również wiedzą, jakie są największe potrzeby społeczne. I stąd też nawet przy pewnego rodzaju nowych inwestycjach, kiedy banki dokonują pewnej analizy rentowności, analizy ryzyka, co jest jednym z elementów podstawowej pomocy ze strony banków, to tu jest ten element miękki i to była ta największa zaleta.

– Zatem wybór OK Banku okazał się kluczowy dla realizacji także tej inwestycji.

– Dzięki osobie prezesa Zarządu Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego po przedłożeniu tego projektu widzieliśmy taką możliwość. Zostało to sfinansowane tak naprawdę przez fundusz aktywów zamkniętych z Warszawy, gdzie Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy wykupił certyfikaty uczestnictwa. Tak sporządziliśmy wspólnie umowę tego przedsięwzięcia, że na przestrzeni lat, określonych stricte w zapisach umowy, te certyfikaty uczestnictwa my wykupimy w banku i z czasem te udziały w ZOL-u przejdą na własność szpitala. Stąd była to taka ogromna przychylność udzielenia nam takiego dużego kredytu zaufania, wychodząc również naprzeciw tym potrzebom lokalnej społeczności w powiecie i okolicy.

– Na jakim etapie jest inwestycja?

– Mamy w tej chwili bardzo gorący okres. Każdego dnia, włącznie z weekendami,

jesteśmy na budowie. Firmą, która tą inwestycję realizuje jest firma RUDEX z Rudy Śląskiej. Kiedy obserwujemy kalendarz i harmonogram prac z dnia na dzień, to nie mamy żadnego obsunięcia terminowego, nawet raczej w drugą stronę. Wykonawca pewne rzeczy stara się wykonać szybciej i okazuje się bardzo rzetelny. Zobaczyliśmy natomiast jak to będzie wyglądało, jeżeli chodzi o NFZ – czy będziemy mieli możliwość zakontaktuować się już w tej chwili, czy będziemy musieli poczekać? I tutaj też taka drobna uwaga... Mianowicie wykonawca, aby mógł szybciej realizować budowę i zamawiać materiały, a jest to przecież niesłychanie kosztowne, też uzyskał pomoc Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego. Dzięki prezesowi tego banku firma wykonawcza może od ręki płacić za materiały budowlane, nie licząc na rozliczenia miesięczne ze szpitalem. Tak więc z naszego punktu widzenia, czyli szpitala, jest to również bardzo duża pomoc banku. Tak samo z punktu widzenia wykonawcy. W ten sposób bank pomógł dwóm instytucjom jednocześnie. Nam natomiast zależy na dwóch rzeczach – na tym, aby tą inwestycję dokończyć szybko, aby została ona wykonana rzetelnie i aby nowych pacjentów można było jak najszybciej przyjąć. Czy zakontaktuujemy się z NFZ-tem już teraz, czy będziemy musieli poczekać? – czas pokaże w najbliższych tygodniach.

Rozmawiał
Robert Ratajczak

Zapraszamy do powstającego nowoczesnego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Knurowie

Zapewniamy całodobową opiekę medyczną. Dysponujemy wysokospecjalistyczną kadrą lekarską i pielęgniarską. Gwarantujemy rehabilitację świadczoną przez wykwalifikowanych fizjoterapeutów, psychologa, logopedę, dietetyka oraz terapeutę zajęciowego. Personel z wieloletnim doświadczeniem w opiece nad pacjentem przewlekle chorym.

Nowo utworzony zakład o wyjątkowo wysokim standardzie pobytu. Sale chorych w większości posiadają własne, przestronne łazienki dostosowane do osób niepełnosprawnych. Sale wyposażone są w łóżka regulowane elektrycznie oraz specjalistyczne materace przeciwoleżynowe. Każda sala wyposażona jest w telefon – możliwość kontaktu z pacjentem przez całą dobę. Zapewniamy pokój do spotkań z rodziną. Posiadamy łazienki przystosowane do toalety i higieny chorych w pozycji leżącej. Zapewniamy nowoczesny sprzęt do rehabilitacji i terapii zajęciowej oraz dostęp do internetu. Całodobowe zaplecze diagnostyczno-konsultacyjne w postaci Szpitala w Knur-

wie (odległość 300 m). Czynimy starania o pozyskanie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Każdy pacjent w ramach pobytu ma zapewnione pieluchomajtki oraz dostęp do leków.

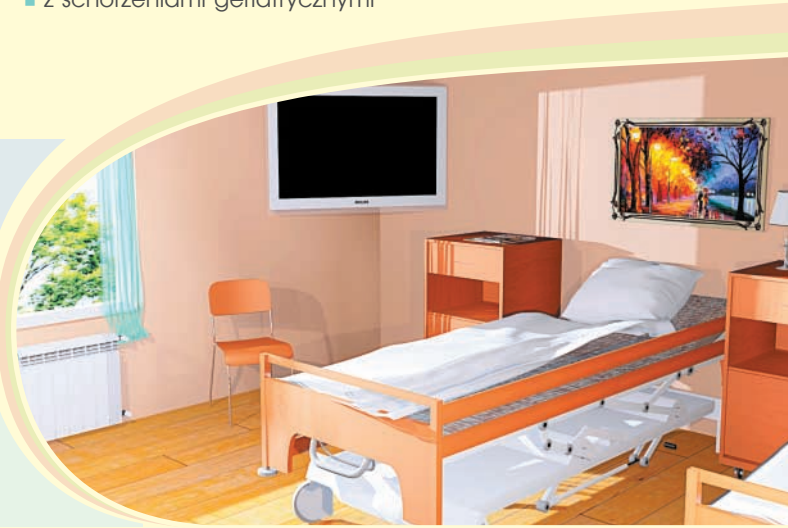
Odbiorcami świadczeń są przede wszystkim osoby wymagające stałej, długoterminowej opieki i pielęgnacji, z dużymi deficytami samoobsługi i samoopieki w tym szczególnie:

- ze schorzeniami neurologicznymi
- z przewlekle postępującymi chorobami mięśni i stawów
- po skomplikowanych złamaniach i urazach
- z trudno gojącymi się ranami, odleżynami
- z powikłaniami chorób układu krążenia
- z powikłaniami w postaci niewydolności wielonarządowej
- z schorzeniami geriatrycznymi

Zakład Opiekuńczo-Leczniczny w Knurowie Sp. z o.o.
ul. Dworcowa 3, 44-190 Knurów

Planowane przyjęcie 1 maja 2014 r. Podania o przyjęcie pensjonariusza można składać już teraz osobiście w sekretariacie Szpitala w Knurowie przy ul. Niepodległości 8, jak również drogą elektroniczną na adres: zolknurów@wp.pl oraz telefonicznie pod nr tel. 32 331 93 34

SERDECZNIE ZAPRASZAMY





Zespół Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie przygotowuje się do obchodów jubileuszu 60-lecia. 27 września zaprasza absolwentów do okazjonalnego zwiedzenia szkoły, udziału w uroczystym koncercie i balu. Czas refleksji, wspomnień i podsumowań niech naturalnie zmieni się w planowanie i spojrzenie w przyszłość.

Tak minęło 60 lat

Tradycja LO

1 września 1954 r. założono w Knurowie szkołę średnią. Była to zwyczajnie klasa ósma po siedmioklasowej szkole podstawowej. Połączone Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące mieściły się w budynku przy ul. Wilsona (dzisiaj MSP nr 2). Kierownikiem uczyniono początkowo Konrada Czoika, a od 1955 r. nastąpiły dyrektorskie rządy Zuzanny Matuszek. Pierwsi maturzyści to 22 osoby, które swój egzamin dojrzałości złożyły w maju 1958 r. Tak rozpoczęło się kształcenie inteligencji na potrzeby robotniczego, górniczego miasta. 1 września 1966 r., gdy administracyjnie rozdzielono „jedenastolatkę” na szkołę podstawową i samodzielne liceum ogólnokształcące – przeniesiono liceum do nowego budynku szkolnego – tzw. tysiąclatki, Pomnika Tysiąclecia Państwa Polskiego, wybudowanego w ciągu 2 lat w Knurowie na obrzeżach nowych wielkich osiedli mieszkaniowych, przy ulicy 1 Maja. Szkole nadano imię gen. Aleksandra Zawadzkiego. Rok później, po śmierci dyr.

Matuszek, obowiązki dyrektora knurowskiego liceum zostały przekazane przez inspektora oświaty w Rybniku Henrykowi Moszyńskiemu, poloniście, który podjął pracę w knurowskim liceum już w 1955 r., bezpośrednio po studiach na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1967 r. powstał słynny, śpiewający nieprzerwanie od ponad 45 lat, chór *Schola Cantorum*. U schyłku drugiej dekady funkcjonowania szkoły, 30 października 1973 r. przekazano placówce obiekty sportowe: dwa boiska asfaltowe, bieżnię, wyremontowaną salę gimnastyczną oraz strzelnicę tunelową, w której trenowali strzelcy szeroko rozslawiający imię szkoły i miasta. Wspaniały dorobek dydaktyczny i sportowy pierwszych 20 lat pracy szkoły zaowocował przyznaniem placówce Medalu Komisji Edukacji Narodowej.

Nastał czas intensywnego rozwoju szkoły: powstają nowoczesne pracownie przedmiotowe, 80% absolwentów podejmuje naukę na wyższych uczelniach, działa harcerstwo, chór odnosi międzynarodowe



sukcesy, pracują wybitni pedagodzy. Kadcencję dyr. Moszyńskiego kończy odejście na emeryturę w roku 1990. Jego następcą w dyrektorskim gabinecie zostaje decyzją Rady Pedagogicznej powołany Jan Korus, nauczyciel fizyki. Zmiana ustrojowa, która nastąpiła w 1989 r., przynosi akt zmiany patrona – odtąd jest nim wybitny polityk i artysta, obywatel świata, Ignacy Jan Paderewski. Szkoła jest nadal silnie związana ze środowiskiem miasta i okolic, ale za-



Liceum Ogólnokształcące jakby mniej ogólnokształcące

Liceum, do którego trafią absolwenci gimnazjów, w niczym nie przypomina liceum ich rodziców. Knurowski ogólniak stawia na komfort nauki języków obcych i swobodny wybór przedmiotów rozszerzonych. **W klasie pierwszej – wszyscy uczą się jednakowo**

W klasie pierwszej wszystkie oddziały realizują ten sam tok nauki. Po klasie I uczeń musi jednak dokonać ostatecznego wyboru przedmiotów rozszerzonych, silnie profilując swoją dalszą edukację. Knurowskie liceum ogólnokształcące zapewnia każdemu uczniowi kontynuację nauki obu języków obcych z gimnazjum lub umożliwia podjęcie nauki języka obcego od podstaw. Język angielski jest nauczany w systemie międzyoddziałowym, na różnych poziomach zaawansowania, w tym także na poziomie dwujęzycznym.

W klasie drugiej – wybierasz przedmioty rozszerzone

Oferta „Paderewskiego” to swobodny wybór przedmiotów nauczanych w zakresie rozszerzonym. Uczeń dokonuje bardzo wyraźnej specjalizacji swojej nauki, zgodnie z własnymi planami akademickimi. Drugoklasista staje się więc zdeklarowanym humanistą, ścisłowcem lub przyrodnikiem.

W klasie trzeciej – zdajesz maturę

Matura w liceum ogólnokształcącym to obowiązkowe egzaminy z 3 przedmiotów (język polski, matematyka, język obcy nowożytny) na poziomie podstawowym oraz egzaminy z wybranych przedmiotów na poziomie rozszerzonym, na podstawie których odbywa się rekrutacja na wyższe uczelnie.



czyzna się realizacja pierwszych projektów europejskich (Socrates), zagraniczne podróże, realizacja badawczych projektów ekologicznych, słynnych dorocznych koncertów charytatywnych. W 2004 r., z udziałem licznie zgromadzonych absolwentów szkoły, odbyły się uroczyste obchody 50-lecia istnienia szkoły, które podsumowały dorobek pedagogiczny i osiągnięcia liceum, przyniosły wiele ciepłych emocji i pokazały wspaniałe życiorysy absolwentów i ich sukcesy zawodowe. Naukowcy, lekarze, nauczyciele i dyrektorzy niemal wszystkich okolicznych szkół, urzędnicy, ale także artyści i politycy. Miasto podziękowało swojej „kuźni kadr” aktem uhonorowania Laurem Knurowa.

Ważnym dla ekonomicznego bytu szkoły momentem było przekazanie szkolnictwa publicznego samorządom – od 1990 r. organem prowadzącym szkołę jest Powiat Gliwicki. Nastaje czas dbałości o budynki i wyposażenie placówki. W 2006 r. dyrektora Korusa zastępuje Dorota Gumieny i kontynuuje prace modernizacyjne obu budynków szkoły. Przy 45-letniej „tysiąclatce” wyrasta piękna i nowoczesna hala sportowa. Szkoła nadal silnie identyfikując się z wartościami środowiska lokalnego, z sukcesem wkroczyła w epokę rywalizacji na zdawalność i wyniki egzaminów zewnętrznych, ewaluacji, edukacyjnej wartości dodanej i rankingów. Wychowaliśmy łącznie 28 laureatów i finalistów

W roku szkolnym 2014/2015 I LO w Knurowie zaprasza do 4 klas pierwszych

KLASA SPORTOWA – rozszerzona biologia i przedmiot wybrany (historia/geografia/fizyka/chemia), fakultatywne zajęcia sportowe z różnych dyscyplin

Sport to twoja pasja? Jesteś zawodnikiem Concordii Knurow lub innego klubu sportowego? Chcesz pogodzić solidne przygotowanie do matury z codziennym treningiem? Planujesz czynnie uprawiać sport, a potem wykonywać zawód, w którym forma fizyczna jest tak samo ważna jak wykształcenie? Chcesz studiować na akademii wychowania fizycznego lub zdobyć pracę wymagającą dobrej kondycji i dużej sprawności? Mamy dla Ciebie bardzo dobrych nauczycieli i instruktorów różnych dyscyplin, nowoczesną halę sportową, siłownię, salę fitness, 2 małe sale gimnastyczne, ale także korzystamy z obiektów sportowych na terenie miasta i będziemy współpracować z Twoim klubem sportowym. Jeżeli nie trenujesz żadnej dyscypliny sportu – możesz być uczniem tej klasy i uczestniczyć szkolnych treningach ogólnorozwojowych.

KLASA HUMANISTYCZNO-JĘZYKOWA – klasyczna: z rozszerzonym językiem polskim i elementami WOS-u i filozofii oraz przedmiotem wybranym z zestawu: historia, geografia lub biologia – języki: angielski międzyoddziałowy; niemiecki lub francuski do wyboru.

Jeżeli masz dobre pióro, uwielbiasz czytać i czujesz się bardziej humanistą niż „ścisłowcem”, ale też swobodnie poruszasz się w świecie fikcji literackiej, jak i literatury faktu – wybierz ten właśnie profil! Rozszerzysz horyzonty, poznasz konteksty filozoficzne i etyczne, dostrzeżesz nowe znaczenia starych jak świat spraw. Po czytasz historię literatury i literaturę historyczną. Zrozumiesz mechanizmy socjologiczne i polityczne. Jako absolwent klasy humanistycznej możesz podjąć studia uniwersyteckie: prawo, administracja, psychologia, socjologia, stosunki międzynarodowe, filologia polska, filologie obce, pedagogika, historia, filozofia, stosunki międzynarodowe, kulturoznawstwo, public relations i wiele innych... Warto dołączyć do knurowskiego „humana”!

KLASA ŚCISŁA – proponuje zestaw politechniczny: rozszerzona matematyka, elementy informatyki (algorytmika i podstawy programowania), przedmiot przyrodniczy do wyboru (fizyka/chemia/biologia/geografia); język angielski międzyoddziałowy, język niemiecki lub język francuski.

Klasa dla tych, którzy wierzą, że gwarancją każdego sukcesu są solidne podstawy matematyczne. Jeżeli wiesz, że przyszłość stoi przed inżynierami i adeptami specjalności technicznych oraz że akademickie kierunki zamawiane, na których otrzymujesz stypendium od państwa, to niemal wyłącznie kierunki techniczne – to jest to klasa dla Ciebie! Zdobędziesz umiejętności z podstaw programowania oraz poznasz tajniki multimedialnych. Będziesz niemal rezydentem doskonale wyposażonej pracowni informatycznej. Zdobędziesz solidne podstawy, aby w przyszłości odnieść sukces jako inżynier. Studia na Politechnice Śląskiej? Edukacja na Uniwersytecie Ekonomicznym? Świetny pomysł! Ale tylko po ukończeniu „ścisłej” w Paderewskim!

KLASA PRZYRODNICZO-MEDYCZNA – bardzo tradycyjna: rozszerzona biologia, przedmiot przyrodniczy do wyboru (chemia lub fizyka lub geografia) – języki: angielski międzyoddziałowy, język niemiecki lub francuski do wyboru, zajęcia laboratoryjne z biologii i chemii, warsztaty i wycieczki terenowe.

Jeżeli swoją przyszłość wiążesz z naukami przyrodniczymi, unikasz nadmiernej abstrakcji, ciekawi Cię przyroda i jej tajemnice, lubisz atmosferę laboratorium i pracę eksperymentalną – rozpocznij gruntowną naukę biologii i nauk przyrodniczych, które najlepiej opisują rzeczywisty świat. Zdobędziesz niezbędne umiejętności do pracy w laboratorium, które przydadzą Ci się na studiach. Będziesz przygotowany do podjęcia edukacji na AWF lub Uniwersytecie Medycznym, a także na wszelkich kierunkach przyrodniczych. Jeżeli chcesz zostać lekarzem, weterynarzem, farmaceutą, jeżeli planujesz studiować geologię, ratownictwo medyczne, kosmetologię, fizjoterapię, biotechnologię, biochemię, kryminalistykę, ochronę środowiska – koniecznie wybierz „biol-chem”!



olimpiad przedmiotowych i licznych zwycięzców konkursów mniejszej rangi.

W Zespole Szkół

1 września 1980 r. powstaje Liceum Zawodowe, prowadzące kształcenie w zawodach sprzedawca-magazynier oraz pracownik administracyjno-biuroowy, które razem z Liceum Ogólnokształcącym stanowi od tego momentu Zespół Szkół im. A. Zawadzkiego. 15 lat później, 1 września 1995 r. powstaje Liceum Ekonomiczne oraz Policealne Studium Zawodowe. Rozwój tej placówki umożliwia przejęcie w 1997 r. budynku szkolnego przy ul. Szpitalnej 25, mieszczącego kolejne typy szkół szkolnictwa zawodowego: liceum profilowane, szkołę policealną, aż w końcu od 2006 r. dzisiejsze technikum.

Współczesność

Oferta edukacyjna „Paderewskiego” jest bogata i zróżnicowana. Kontynuując to, co w naszej szkole solidne, dobre i sprawdzone, stale unowocześniamy naszą ofertę, wprowadzając nowe kierunki kształcenia. W roku szkolnym 2014/2015 proponujemy w LO klasy: **humanistyczno-językową, ścisłą, przyrodniczo-medyczną** oraz nowość: klasę **sportową**. W technikum proponujemy zdobywanie zawodów: **technik obsługi turystycznej, informatyk, ekonomista, spedytor** oraz uruchamiany od tego roku szkolnego **technik cyfrowych procesów graficznych**.

Uczniowie liceum i technikum niemal w 100% zdają maturę. Uczniowie technikum bardzo skutecznie zdają państwowe

egzaminy zawodowe i zdobywają tytuł technika. Cieszą się bardzo wysokie wyniki indywidualne i pomyślna rekrutacja absolwentów na studia lub sukcesy na rynku pracy. Ugruntowaliśmy swoją pozycję w rankingach. Szkoła słynie nie tylko świetnymi wynikami egzaminów zewnętrznych, ale i aktywnością swoich uczniów, którzy znajdują tu warunki do rozwoju swoich pasji i zainteresowań. Organizują koncerty, nagrali płytę, śpiewają w chórze *Schola Cantorum*, działają charytatywnie, pomagają słabszym i potrzebującym, uprawiają różne dyscypliny sportu, od gier zespołowych do narciarstwa, wspinaczki i tańca cheerleaders. Odnoszą indywidualne sukcesy naukowe i artystyczne. Goszczą na lekcjach języka angielskiego obcojęzycznych lektorów z egzotycznych krajów. Działają w wolontariacie, uczestniczą w europejskich programach społecznych i ekonomicznych. Corocznie organizowane są eskapady zagraniczne oraz liczne wycieczki naukowe i turystyczne. Uczestniczymy w programach unijnych: START, czyli Szkoła Twórcza, Atrakcyjna, Rozwijająca Talenty w Powiecie Gliwickim (LO) oraz *Mam zawód mam pracę w regionie* (Technikum), który pozwala zdobywać dodatkowe kwalifikacje zawodowe i przygotowuje do wejścia na rynek pracy. Dobra atmosfera, bezpieczeństwo, świetnie wykwalifikowana kadra pedagogiczna, stale i konsekwentnie remontowane budynki i doposażane sale dydaktyczne – to niekwestionowane atuty popularnego gimnazjum.

Dorota Gumieny

– dyrektor ZS w Knurowie

Technikum nr 1 w Knurowie: 5 zawodów z przyszłością

Cztery lata nauki w Technikum pozwalają przygotować się do matury otwierającej drogę na studia, ale także zdobyć kilka (2-3) kwalifikacji, potwierdzanych państwowym egzaminem zawodowym. To zupełnie nowy system kształcenia w zawodzie, ułatwiający podnoszenie kwalifikacji i zdobywanie nowych zawodów w systemie szkolnym i pozaszkolnym.

Technik CYFROWYCH PROCESÓW GRAFICZNYCH

Kwalifikacja 1: Przygotowywanie materiałów graficznych do procesu drukowania

Kwalifikacja 2: Wykonywanie i realizacja projektów multimedialnych

Kwalifikacja 3: Drukowanie cyfrowe

Technik cyfrowych procesów graficznych znajdzie zatrudnienie w firmach reklamowych oraz studiach grafiki i fotografii cyfrowej, projektując materiały i gadzety reklamowe, opakowania, ulotki, plakaty. Będzie wykorzystywał w swojej pracy multimedia i specjalistyczne oprogramowanie graficzne. Może pracować dla edukacji, wykonując prezentacje lub materiały szkoleniowe, ale także dla przemysłu rozrywkowego, w projektowaniu przemysłowym, wzornictwie, poligrafii.

Technik SPEDYTOR

Kwalifikacja 1: Organizacja i nadzorowanie transportu

Kwalifikacja 2: Obsługa klientów i kontrahentów

Zawód dla tych, którzy przyszłość wiążą z rozwojem komunikacyjnym naszego regionu i jego unikalną lokalizacją na skrzyżowaniu szlaków komunikacyjnych: autostrad A4 i A1. Absolwenci będą starać się o dobrą pracę w nowoczesnych centrach spedycyjnych i logistycznych. Dobra znajomość dwóch języków obcych wraz ze słownictwem zawodowym z zakresu transportu, spedycji i logistyki będzie dodatkowym atutem na rynku pracy.

Technik OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ

Kwalifikacja 1: Planowanie i realizacja imprez i usług turystycznych

Kwalifikacja 2: Prowadzenie informacji turystycznej oraz sprzedaż usług turystycznych

Zawód dla tych, którzy chcą profesjonalnie organizować ludziom aktywny i nieaktywny wypoczynek. Kandydat powinien mieć wysoką kulturę osobistą, łatwość nawiązywania kontaktów i umiejętność podejmowania szybkich decyzji w różnych sytuacjach. Absolwent będzie sprawnie posługiwał się dwoma językami obcymi. W zależności od potrzeb i zainteresowań odbędzie praktykę zawodową u dużych touroperatorów, małych pośredników usług turystycznych, w hotelach, restauracjach.

Technik INFORMATYK

Kwalifikacja 1: Montaż i eksploatacja komputerów osobistych oraz urządzeń peryferyjnych

Kwalifikacja 2: Projektowanie lokalnych sieci komputerowych i administrowanie sieciami

Kwalifikacja 3: Tworzenie aplikacji internetowych i baz danych oraz administrowanie bazami

Zawód dla tych, którzy lubią pracę z komputerem i przy komputerze! Dobrego informatyka zatrudni chętnie każda firma! Stawiając na kształcenie informatyczne, kandydat decyduje się na ustawiczne podnoszenie kwalifikacji i konieczność nadążania za postępem w dziedzinie urządzeń, oprogramowania, systemów operacyjnych, zarządzania informacją i informatyzacji zarządzania.

Technik EKONOMISTA

Kwalifikacja 1: Planowanie i prowadzenie działalności w organizacji

Kwalifikacja 2: Prowadzenie rachunkowości

Zawód dla tych, którzy wiedzą, że pieniądź rządzi światem! Każda firma potrzebuje specjalisty do prowadzenia spraw finansowych i księgowych. Absolwent będzie przygotowany do obsługi nowoczesnych finansowych programów komputerowych oraz sporządzania dokumentacji finansowo-księgowej lub prowadzenia własnej działalności gospodarczej!

Ekonomiści na start

Aleksandra Czempiel – uczennica IV klasy Technikum Ekonomicznego w Zespole Szkół w Czerwionce-Leszczynach – od trzech lat odnosi kolejne sukcesy w konkursach i olimpiadach z wiedzy ekonomicznej. Jej zainteresowania tematyką zarządzania firmą, ekonomią, finansami i przedsiębiorczością zaprocentowały wieloma zwycięstwami.

Wystarczy wspomnieć, że w 2013 r. Ola odniosła spektakularny sukces w konkursie „Kurs na zysk” współorganizowanym przez Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy – w półfinale w Mikołowie zajęła III miejsce, a w finale, który odbył się w katowickim ośrodku TVP, zajęła II pozycję. Kolejnym konkursom towarzyszą oczywiście nagrody, ale największą jest niewątpliwie prestiż, jaki daje uczniowi – zdobywcy tak wysokiej pozycji w konkursie tej rangi – miejsce na podium.

Kolejne zmagania Ola rozpoczęła przystępując do XII **Ogólnopolskiego Konkursu z Zakresu Rachunkowości**, zorganizowanego przez Wydział Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Udział w nim wzięła cała grupa ekonomistów z klasy IV technikum. Zakres tematyczny zawierał całość wymaganego na egzaminie potwierdzającym kwalifikacje zawodowe materiału z zakresu rachunkowości. Do etapu II konkursu po raz kolejny zakwalifikowała się Ola. Do testu przystąpiła 10 stycznia i uzyskała wymagany pułap punktowy, by zakwalifikować się do etapu centralnego. Finał konkursu odbył się 6 i 7 marca na Politechnice Rzeszowskiej i składał się z dwóch etapów: testu jednokrotnego wyboru oraz części praktycznej, czyli sporządzenie projektu i jego realizacja w programie finansowym. Ola zdobyła IV miejsce.

W roku szkolnym 2013/2014 Aleksandra Czempiel odniosła jeszcze jedno zwycięstwo w II **Olimpiadzie Wiedzy o Bankach**. Zakres tematyczny olimpiady obejmował szeroko pojętą tematykę bankowości i finansów publicznych. Tematem tegorocznej edycji było oszczędzanie i inwestowanie. Po wielu zmaganiach Ola zakwalifikowała się do etapu centralnego ogólnopolskiego konkursu. Na finał udała się do Gniezna, gdzie 16 marca wywalczyła VI miejsce i tytuł laureatki. Udział Olimpiadzie zapewnił jej zwolnienie z etapu teoretycznego egzaminu potwierdzającego



kwalifikacje zawodowe oraz cenną nagrodę rzeczową – wysokiej klasy tablet. Nasza laureatka musiała pokonać 100 uczestników w etapie centralnym, aby uzyskać miejsce na podium. To ogromny sukces, bowiem do eliminacji szkolnych przystąpiło około 21 tysięcy zawodników z 703 szkół ponadgimnazjalnych!

Udział w konkursach, olimpiadach to nie tylko walka o zwycięstwo – to przede wszystkim zdobywanie doświadczeń i znajomości w środowisku ekonomicznym, to poszerzanie wiedzy wykraczającej poza szkolny program, to również sprawdzanie siebie w sytuacjach stresowych, których dorosłe, zawodowe życie nie skąpi. Ola wybrała zawód przyszłości, ale sukcesy czekają w nim na ludzi otwartych, kreatywnych i ambitnych. Uczennica Zespołu Szkół w Czerwionce-Leszczynach udowodniła, że należy do takich osób.

Natalia Kuś

– dyrektor Zespołu Szkół
w Czerwionce-Leszczynach



KALENDARIUM

- Marzec 2012 – III miejsce w I Śląskiej Olimpiadzie Przedsiębiorczości organizowanej przez Gliwicką Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości
- Kwiecień 2013 – II miejsce w I Olimpiadzie Wiedzy o Gospodarcie organizowanej przez Wyższą Szkołę Ekonomiczno-Humanistyczną w Bielsku Białym
- Czerwiec 2013 – II miejsce w konkursie KURS NA ZYSK organizowanym przez OK Bank Spółdzielczy, Bank Spółdzielczy w Leśnicy oraz Bank Spółdzielczy w Cieszynie
- Marzec 2014 – IV miejsce w XII edycji Ogólnopolskiego Konkursu z Zakresu Rachunkowości organizowanego przez Wydział Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej
- Marzec 2014 – VI miejsce w II Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy o Bankach organizowanej przez Stowarzyszenie ePrzedsiębiorczość w Gnieźnie



Kufiks Sp. z o.o.
Rok założenia 1995

Kancelaria Usług
Finansowo-Księgowych

oferuje:

- ▶ usługi audytorskie
- ▶ usługowe prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- ▶ usługowe prowadzenie spraw pracowniczych
- ▶ świadczenie usług konsultingowych w zakresie finansów i rachunkowości
- ▶ doradztwo finansowe i podatkowe
- ▶ analizy ekonomiczno-finansowe

*Wspólnie Pracujemy na Sukces TWOJEJ Firmy
TWOJA Satysfakcja jest NASZYM Sukcesem*

Czerwionka, ul. Rynek 9
tel. 32 431-86-58, fax 32 422-96-64
e-mail: biuro@kufiks.pl www.kufiks.pl

PRODUCENT REKLAM

CMIM system.pl®
ŁUKASZ GRZESIAK

**IDENTYFIKACJA WIZUALNA
BUDYNKÓW I POMIESZCZEŃ**

- TABLICZKI PRZYDRZWIOWE I KIERUNKOWE
- TABLICE MODUŁOWE
- LITERY PRZESTRZENNE LED
- LITERY ZE STYRODURU
- KASETONY LED
- DYSTANSE REKLAMOWE

 **T:** 32 431 95 20, 32 723 13 13
M: 511 750 750, 513 870 870

E: bok@cmmsystem.pl **W:** www.cmmsystem.pl

CZERWIONKA-LESZCZYN, ul. Rymera 8

Liceum Ogólnokształcące:
szkoła 3 letnia, kończąca się egzaminem maturalnym
* klasa dziennikarsko-humanistyczna, o profilu językowym, ścisłym, przyrodniczym i sportowym (koszykówka)

Technikum:
szkoła 4 letnia, kończąca się egzaminem maturalnym oraz egzaminem potwierdzającym kwalifikacje w zawodzie
* technik informatyk, ochrony środowiska, ekonomista, żywienia i usług gastronomicznych, górnictwa podziemnego, hotelarstwa, organizacji reklamy, elektryk specjalność: urządzenia i instalacje górnicze

Szkoła zawodowa:
szkoła 3 letnia, kończąca się egzaminem potwierdzającym kwalifikacje w zawodzie
* górnik eksploatacji podziemnej, kucharz, sprzedawca, elektryk specjalność: urządzenia i instalacje górnicze, pracownik pomocniczy obsługi hotelowej oraz klasa wielozawodowa - **każdy zawód rzemieślniczy**

Uczniowie Liceum i Technikum sami wybierają rozszerzenia po klasie pierwszej

- * międzyoddziałowa klasa sportowa
- * stypendia socjalne, za wyniki w nauce, prof. Szewczyk, NWR Karbonia
- * współpraca z JSW S.A. oraz NWR Karbonia
- * najwyższe wyniki egzaminów zawodowych w regionie
- * realizacja projektów unijnych, w tym płatne staże, staże za granicą
- * wycieczki krajowe i zagraniczne, przedmiotowe i integracyjne
- * akcje charytatywne, jarmarki świąteczne, wieczorki poetyckie i filmowe

Zespół Szkół
w Czerwionce-Leszczynie

Z nami tworzysz historię naszej szkoły

Zespół Szkół
ul. 3 Maja 42
44-230 Czerwionka-Leszczyna
Tel./Fax 32-43-11-466
e-mail: zsczl@poczta.onet.pl
www.zscl.pl











Eserbowska tożsamość

Wywiad z DAMIANEM MROWCEM
Starostą Powiatu Rybnickiego

– Panie Starosto, podoba się Panu powiat rybnicki bez Rybnika? Ma Pan żal lub może pretensje do ministra Kuleszy i sztabu tych, którzy wraz z nim ponad 15 lat temu tworzyli zręby reformy administracyjnej kraju?

– To nie jest sprawa „ładności”, estetyki na mapie. Samorządy w ich kształcie są odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczności lokalnej. Robiliśmy z Miastem Rybnik ankiety na ten temat i wyszło z nich, że rybniczanie pragną żyć w „swoim” mieście, bez łączenia z powiatem rybnickim. Do nikogo nie mam pretensji, bo te lata „separacji” potwierdziły, że można w cieniu dużego sąsiada żyć własnym życiem, mieć swoje problemy, ale też swoją eserbowską tożsamość i dokonania.

– Jaki zakres kompetencji powiatów uznaje Pan za najbardziej trafiony, a jaki Pana zdaniem jest chybiony, winien być przypisany gminom, a może wręcz przeciwnie, samorządowi na poziomie wojewódzkim?

– To pytanie często brzmi brutalniej, a mianowicie, czy powiaty są potrzebne? Otóż uważam, że są potrzebne i to nie tylko z racji mojego stanowiska. To ten szczebel samorządu, który może bardziej zajmować się – użyję określenia z dawnej epoki – nadbudową, bazę pozostawiając gminom. Są też takie zadania, np. komunikacja, geodezja, architektura, które powinny być realizowane poza małymi jednostkami, w oderwaniu od lokalności. Może należałoby pomyśleć o policji jako jednostce przypisanej do samorządu lokalnego, bo i tak jednostki samorządu terytorialnego finansują wiele jej zadań. Właściwie takie było założenie, że tzw. inspekcje, służby i straże będą powiatowe. Jak wiemy, to nie wyszło. Władza centralna pragnie dysponować tymi instytu-



cjami, ale najlepiej za samorządowe pieniądze. Zresztą tak jest i w innych dziedzinach (oświata, geodezja, urzędy pracy). Możliwe byłoby przejęcie przez powiaty ziemskie jak też grodzkie dróg wojewódzkich, niektórych zadań z zakresu ochrony środowiska (np. poprzez likwidację WFOŚ). Ten będzie na pewno jeszcze przedmiotem analiz, bo życie jest dynamiczne i nowe wyzwania muszą być komuś przypisane do realizacji (np. sześcioletki, organizacje pozarządowe, problemy opieki społecznej). Pozostałe kompetencje wydają się logicznie uporządkowane.

– Z wykształcenia jest Pan socjologiem, przed „erą” obecnych powiatów był już Pan kierownikiem rybnickiego Urzędu Rejonowego, a przecież wyróżnia Pana także „pełnoletność” starosty. Jaki więc Pana zdaniem jest ten nasz powiat? Wszak jak mało kto może Pan na ten temat powiedzieć najwięcej?

– Oj! To temat obszerny. Ale może w kilku zdaniach. Nasz powiat jest raczej średniej wielkości, to powiat ludzi zdolnych, pracow-





tych i konsekwentnych. To widać po naszych miejscowościach. Są dostatnie, zadbane, dobrze gospodarzone. Ludzie chcą tu mieszkać i potrafią być ofiarni dla swojej „małej ojczyzny”. Coraz więcej osób z Rybnika, Gliwic, Knurowa, a nawet Katowic buduje lub kupuje nieruchomości na terenie naszego powiatu. Nasz powiat jest dobrym miejscem do życia, do pracy, do odpoczynku. Przez teren powiatu rybnickiego przebiegają dwie kluczowe w kraju autostrady A1 i A4, to kolejny atut tego miejsca. Mamy tereny zielone, czyste i atrakcyjne przyrodniczo dla „mieszczuchów”. Jest trochę ścieżek rowerowych, a już wkrótce powstanie w obiekcie starego dworca PKP w Suminie, uruchomione za pieniądze powiatowe, centrum ścieżek rowerowych oraz miejsce sobotnio-niedzielnej rekreacji. Powiat ma też zamiar nabyć stary dwór z przyległymi gruntami w Łukowie Śląskim, by stworzyć tam edukacyjno-ekologiczne centrum wsi rybnickiej, coś w rodzaju skansenu jak funkcjonuje w Symbarku na Kaszubach. To będą nowe miejsca pracy, możliwości lokalowe i organizacyjne dla działania wielu stowarzyszeń.

– Jakie są blaski i cienie minionego 15-lecia? Co według Pana szczególnie powinno się zapisać w pamięci mieszkańców powiatu rybnickiego, a co mogło wyjść... lepiej?

– Są, jak to w życiu bywa, dni i noce. Budowanie tożsamości powiatowej to proces socjologiczno-ekonomiczny i 15 lat to bardzo mało, żeby to jednoznacznie ocenić. Efekty materialne takie jak nowe sale sportowe, nowy dom pomocy społecznej, remonty starych obiektów, poprawa stanu dróg, budowa nowych chodników, czy e-administracja, to fakty wynikające z tego, że życie potrzebuje zmian, by trwać i nowoczesność jest tu nieodzowna. Słabe strony często ludzie widzą prędzej i wyraźniej, bo dotyczą ich osobiście. Mamy przestarzały system obsługi geodezyjnej, ale poprawimy to w ciągu dwóch lat, bo skutecznie pozyskałszy na ten cel kilka milionów złotych. Cały czas uważam, że musimy lepiej dbać o drogi i tak robić, by na terenie powiatu była jakaś produkcja przemysłowa, bo to szansa, że młodzi tu pozostaną.

– Zakładam, że jest Pan skazany na współpracę z samorządami „niższego” szczebla? Jak ją Pan ocenia?

– Współpraca jest i być musi, bo tylko zgoda daje szansę osiągnięcia wspólnych celów. Razem z gminami budujemy chodniki i drogi, razem dbamy o środowiska naturalne (program utylizacji azbestu), wspólnie inwestujemy w kulturę i sport. Dobre jest to, że każdy z partnerów zna swoje miejsce w tej samorządowej mozaice, swoje prerogatywy, ale też ograniczenia. Dziękuję w tym miejscu gminom i ich liderom za współpracę.

– Czego Panu życzyć?...

– Chyba przede wszystkim zdrowia, przyda się jeszcze nieco miłości od bliźnich, trochę empatii, tolerancji dla urzędniczej słabości. Tu przepraszam mieszkańców powiatu za jakąkolwiek przykrość, przejaw arogancji, czy cynizmu biurokratycznego z mojej strony lub ze strony naszych urzędników. Jak przy konfesjonale, obiecuję poprawę.

Rozmawiał
Robert Ratajczak

OKRĘGOWE STACJE KONTROLI POJAZDÓW



- ▶ badania techniczne wszelkiego typu pojazdów
- ▶ geometria kół wykonywana przyrządem laserowym
- ▶ myjnia bezdotykowa czynna 24 h
- ▶ pomiar parametrów silnika na hamowni podwoziowej firmy MAHA 4x4
- ▶ napełnianie, dezynfekcja, sprawdzanie szczelności klimatyzacji samochodowych

CZERWIONKA-LESZCZYN

ul. FURGOŁA 155
tel./fax 32 42-73-150

ul. MŁYŃSKA 6
tel./fax 32 43-18-333

DOGODNY DOJAZD AUTOSTRADĄ A1
– węzeł Dębieńsko, Czerwionka-Leszczyny



Takie familoki tylko w Czerwionce

Katowicki Nikiszowiec słynie od dawna. To górnicze niegdyś osiedle stało się prawdziwą atrakcją turystyczną i wizytówką stolicy regionu. Tymczasem Wiesław Janiszewski – burmistrz gminy i miasta Czerwionka-Leszczyny, przekonuje do miejscowego dziedzictwa, które nie ma sobie równych. Problem w tym, że jedyne w swoim rodzaju osiedle familoków potrzebuje... liftingu. I to takiego pod specjalnym nadzorem w postaci wojewódzkiego konserwatora zabytków. Najważniejsze, że są na to pieniądze!

– Nie oglądamy się na innych, ponieważ mamy własny „Nikiszowiec”. To autentyczna perełka architektoniczna, o której wie doskonale każdy mieszkaniec naszego miasta i gminy. Kiedy więc żyjemy pośród tak niezwykłego pod względem urbanistycznym zjawiska, to chyba tylko zwykła codzienność przesłania nam unikatowe walory naszych familoków – mówi burmistrz **Wiesław Janiszewski**. – Na czym polega ta unikatowość, ta niezwykłość? Chociażby na tym, że to tak duży zespół budynków, z których każdy jest inny! To nie jakaś sztaprowa zabudowa, nie jakieś równo skrojone szeregowce czy bloki. Tu każdy familok jest jedyny w swoim rodzaju, każdy z inną sztukaterią i detalami, a jest ich tu przecież tak dużo.

Istotnie, historycy i konserwatorzy zabytków zgodnie twierdzą, że osiedle familoków w Czerwionce to prawdziwy uni-

kat, dawno już z resztą wpisany na listę prawnie chronionych obiektów. Bywa oczywiście tak, że to co dla jednych jest niemal żywym skansenem lub muzealnym eksponatem, innym nieco uprzykrza żywot. Dość wspomnieć o wielu ograniczeniach, tak w obrębie budynków, ulic i placów, jak i samych familoków. Z drugiej strony trudno oczekiwać od mieszkańców jednomyślnego podejścia do renowacji i zagospodarowania publicznej przestrzeni. To już rola gminy, która stanęła na wysokości zadania.

– Nie przepaliśmy możliwości ubiegania się o fundusze unijne – stwierdza burmistrz W. Janiszewski. – Włodarze innych miast i gmin jak mało kto wiedzą najlepiej, że niezwykle trudno było uzyskać konkretne wsparcie, czyli takie, które idzie w dziesiątki milionów złotych na inwestycje. Tymczasem Czerwionka-

Leszczyny jest nie tylko w mojej ocenie modelowym przykładem skutecznego zabiegania o fundusze zewnętrzne. Wielofunkcyjna hala targowa czy też Centrum Kulturalno-Edukacyjne z nowoczesnym zapleczem i salą widowiskową to tylko przykłady. Nic dziwnego, że regularnie ściągają do nas najlepsi w kraju artyści. Z drugiej strony daleki jestem od koncentrowania się na jednej dziedzinie. Stąd szeroko zakrojone zadanie w postaci rewitalizacji położonego w centrum miasta osiedla familoków. W znakomitej części to obiekty komunalne, a jednocześnie nadzwyczajne dziedzictwo kulturowe, w pełni czynne i aktywne, bowiem od pokoleń zasiedlone tysiącami naszych mieszkańców. To także nasze oczko w głowie, któremu chcemy nadać szczególny blask. A mamy na to już teraz kilkanaście milionów złotych.





spotęguje dotychczasowe walory niezwykłego osiedla. Nieprzypadkowo powstanie tu więc m.in. centrum turystyczne i zaczątek miejskiego muzeum. Wszak coraz częściej zjeżdżają tu ludzie, aby podziwiać to, co dla miejscowych jest może całkiem zwyczajne i aby upewnić się, czy rzeczywiście każdy z urokliwych familoków tak dużego osiedla jest... inny.

Robert Ratajczak

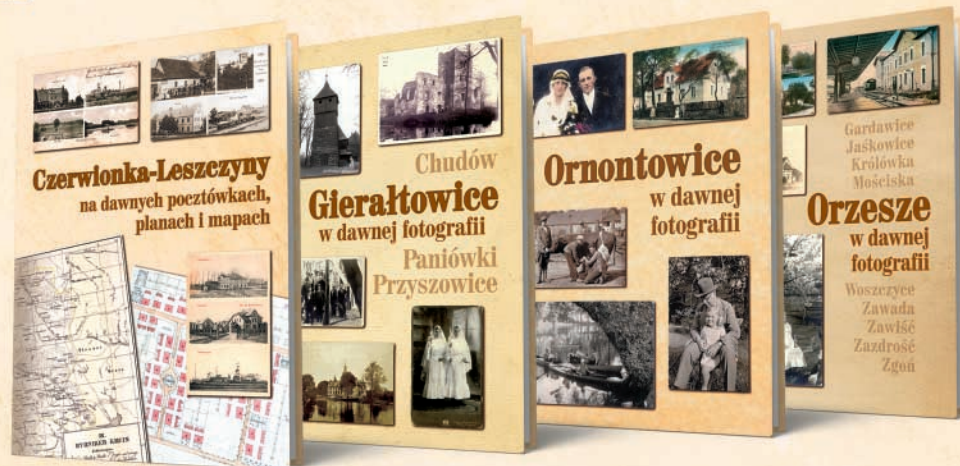
Jak informuje **Piotr Łuc** – dyrektor miejscowego Zarządu Dróg i Służ Komunalnych, w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską do końca kwietnia 2015 r. w centrum Czerwionki zostaną zrealizowane roboty polegające na „przywróceniu zabytkowemu osiedlu należytej funkcji śródmiejskiej w skali miasta i regionu oraz walorów rekreacyjnych, turystycznych, społecznych, edukacyjnych i kulturowych”. W takim dosłownie brzmieniu został sformułowany przedmiot podpisanej jeszcze w ubiegłym roku umowy z wybranym w drodze przetargu konsorcjum firm. – *Inwestycja obejmuje wykonanie placów utwardzonych, ciągów pieszo-jezdnych i łączników, wymianę nawierzchni ul. Hallera wraz z wykonaniem jej odwodnienia, wymianę nawierzchni ul. Kombatantów, budowę i przebudowę chodników, budowę placu wypoczynkowego, skateparku i wysepek ekologicznej* – precyzuje dyrektor ZDiSK-u. – *Ponadto zakres prac obejmuje termomodernizację*

Miejskiego Ośrodka Kultury oraz remont i adaptację jednego z budynków przy ul. 3 Maja, w którym powstanie Centrum Informacji Turystycznej. Całość zwieńczy zagospodarowanie terenów zieleni miejskiej oraz montaż małej architektury i akcesoriów.

Czy to oznacza, że zabytkowe osiedle familoków w Czerwionce urzekać będzie nowym blaskiem? Po części tak, z pewnością, choć na odnowienie ceglanych elewacji trzeba będzie jeszcze poczekać. Zdaniem **Łukasza Korusa** – jednego z inspektorów ZDiSK – potrzeba na to trzy- lub czterokrotnie więcej środków, o które gmina z pewnością będzie się ubiegać. Póki co do „przerobienia” jest blisko 12 mln zł, a to postawa, biorąc pod uwagę kolejność robót, m.in. infrastrukturę drogową czy kanalizację deszczową. Już to tylko, w połączeniu z ogromnym zakresem wspomnianych robót, stworzy ogólnie dostępną przestrzeń publiczną, która

Czerwionka-Leszczyny, Gierałtowiec, Ornontowice, Orzesze w dawnej fotografii

Stare fotografie mają swój wyjątkowy klimat, bowiem pokazują dawno zatrzymany w kadrze czas, m.in. ważne wydarzenia, życie rodzinne, społeczne i zawodowe, czy też zmieniający się wizerunek miejscowości. Aby zachować dla potomnych te niezwykle pamiątki przeszłości i aby ocalić je od zapomnienia, w jednej z naszych serii wydawniczych publikujemy kolejne albumy. Polecając je szczególnej uwadze Czytelników, zapraszamy do księgarni.





Innowacje plus przedsiębiorczość

Gierałtowiec coraz częściej kojarzą się z nowoczesnymi technologiami, jeszcze nie tak powszechnie stosowanymi. W tym przypadku najwyraźniej dają o sobie znać zainteresowania wójta, który jest także pracownikiem naukowym Politechniki Śląskiej. Swoją drogą dr inż. Joachim Bargiel wcale nie kryje ani swych związków z wiodącą, śląską uczelnią techniczną, ani też wciąż nowych pomysłów, które już teraz wyróżniają gminę Gierałtowiec spośród innych.

Inwestycje w czystą energię – to brzmi dumnie, zwłaszcza na Górnym Śląsku. W praktyce chodzi o *minicentrum energetyczne*, nowoczesny układ do wytwarzania ciepła i energii, który zainstalowano na potrzeby krytej pływalni „Wodnik” oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paniówkach, jednym z czterech sołectw 11-tysięcznej gminy Gierałtowiec. W przypadku tego typu obiektów użytecz-

ności publicznej nie trudno sobie wyobrazić duże oszczędności w budżecie gminy, zwłaszcza w kontekście wsparcia ze strony Unii Europejskiej, która hojnie premiuje proekologiczne inwestycje w ramach jednego z regionalnych programów. Nic też dziwnego, że podobne rozwiązania niebawem mają zostać przeniesione na miejscową oczyszczalnię ścieków...



Skoro już mowa o oczyszczalni, to nie sposób kojarzyć tego typu inwestycji z siecią kanalizacji sanitarnej. Ta zaś – wliczając kanały główne, grawitacyjne i ciśnieniowe, także te boczne i przyłącza – składa się na długość porównywalną z odcinkiem autostrady Gliwice-Wrocław, co faktycznie działa na wyobraźnię i daje pojęcie o zakresie inwestycji. Jeśli dodać, iż na sfinansowanie tak ogromnego zadania gmina zdołała pozyskać 55 mln zł unijnego wsparcia, to wielu samorządowców rozmach tej inwestycji może przyprawiać o zawrót głowy.

– Jak dla mnie to nie tylko sprawa efektywnego funkcjonowania naszego samorządu i skutecznego „wydzierania” funduszy unijnych. Moim celem jest bowiem zdecydowana poprawa komfortu życia mieszkańców gminy Gierałtowiec, w co wpisuje się szereg innych inwestycji – mówi wójt **Joachim Bargiel**. – Za przykład niech posłuży modernizacja Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gierałtowiecach, także tego wspomnianego wcześniej z Paniówek, poza tym budowa przed kilkoma laty nowoczesnej przychodni zdrowia wraz z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Gierałtowiecach, a teraz z kolei Ośrodka Zdrowia w sołectwie Przyszowice z nowoczesnymi źródłami energii (fotowoltaika i pompy ciepła). Atutem naszej gminy nie pozostaje jedynie sam potencjał w postaci lokalizacji u zbiegu głównych w kraju arterii komunikacyjnych, czyli autostrad A1 i A4, gdzie zlokalizowano biznesowo-przemysłowy „Synergy Park”. Z wielu innych względów – między innymi z racji wspomnianych inwestycji – nasza gmina stała się bardzo atrakcyjnym miejscem do zamieszkania, ma charakter rezydencjonalny, na co wskazuje systematyczny wzrost ilości mieszkańców. To dowód na to, że dokonujemy cywilizacyjnego postępu, że także młodym pokoleniom warto wiązać z nami swoją przyszłość – podsumowuje wójt Gierałtowiec. **(r)**

Bank jako instytucja finansowa często postrzegany jest w oderwaniu od jego fundamentu, czyli IT, które kształtuje każdy proces biznesowy w Banku, tworząc z niego przedsiębiorstwo informatyczne, gdzie bezpieczeństwo danych, wysoka dostępność usług i nowoczesność są jakościami budowanymi latami i wymagającymi stałego doskonalenia oraz utrzymania. Potrzeba tej jakości zrodziła w 2012 r. projekt współfinansowany z UE stworzenia nowatorskiej szyny danych integrującej rozproszone procesy w ramach projektu o nazwie: System Zarządzania Relacjami Biznesowymi wraz z budową nowoczesnej serwerowni Banku.

Platforma zarządzania najnowszej generacji

Projekt na etapie przygotowania wniosku o dotację i określania założeń do budowy szyny danych oraz jej cech systemowych przygotowywany był we współpracy z Polską Akademią Nauk, a w zakresie określania stopnia innowacyjności z Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. OK Bank uzyskał opinię o innowacyjności projektu na skalę krajową z Centrum Transferu Technologii WSIZ i rozpoczął w 2012 r. wraz z firmą I-BS budowę platformy.

Efektem dwuletniej pracy stała się innowacyjna platforma nowej generacji do zarządzania relacjami biznesowymi o nazwie SZRB, będąca połączeniem autorskiej szyny danych IBUS, systemu klasy Enterprise Portal oraz Enterprise Resources Planning. System ma umożliwić skuteczną integrację wszystkich istotnych procesów informatycznych, niezbędnych dla działania Banku – analizy danych i spójnego interfejsu ich wymiany. W wyniku realizacji projektu nastąpi dalsze doskonalenie jakości obsługi. Od lat OK Bank jest pionierem wdrażania nowoczesnych usług: biometria, automatyczne kioski opłat (Sąd w Gliwicach), wpłaty maty, nowa bankowość elektroniczna, która wkrótce będzie uruchomiona na nowym portalu www oraz BCRM, realizując strategię wyznaczania trendu ku nowoczesności.

Środki w wysokości 600 tys. zł na nowy cel zostały pozyskane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego z dzia-

łania 1.2.3. „Innowacje w MŚP” mającego za cel stymulowanie dynamicznego rozwoju regionu przy równoczesnym wzmocnieniu spójności gospodarczej. W ramach projektu wyodrębniliśmy w Banku Jednostkę Badawczo-Rozwojową (JB+R), w której prowadzone są analizy o charakterze technicznym i produkcyjne wdrażanie kolejnych modułów platformy.

Realizacja projektu i posadowienia platformy wymagała ponadto uruchomienia nowoczesnej serwerowni, która została zbudowana od podstaw, dopełniając zarazem zalecenia Komisji Nadzoru Finansowego w zakresie Rekomendacji D dla Banku. Serwerownia wyposażona jest w automatyczny system suchego gaszenia opartego na czynniku Novec. Ciekawostką jest fakt, iż zanurzone w tej cieczy układy elektroniczne nadal mogą pracować, a sam czynnik nie wypiera tlenu w procesie gaszenia, niwelując ryzyko uduszenia przebywających tam osób. W zautomatyzowanej serwerowni znalazł się również system kontroli dostępu, system monitoringu środowiska ze zdalnym powiadomianiem administratorów, dozór wizyjny, monitoring zasobów sieciowych oraz redundantne zasilanie awaryjne oparte na UPS'ie i agregacie prądotwórczym pozwalającym na bezawaryjną pracę Banku. Całość systemów została posadowiona w chmurze Enterprise Private Cloud na platformie wirtualizacyjnej Xenserver i zabezpieczona poprzez klastery serwerów spiętych technologią HA (High Availability),

co przekłada się na wysoką dostępność usług. W przypadku uszkodzenia maszyn wirtualnych na jednym fizycznym serwerze następuje automatyczna ich migracja i ciągłość pracy na drugim serwerze.

Departament IT dostarcza pracownikom w ramach modelu Software as a Service konkretne systemy i aplikacje wymagane do pracy Banku w ramach własnej sieci korporacyjnej opartej na infrastrukturze światłowodowej bez konieczności instalowania ich na pojedynczych komputerach i zapewnia wysokie bezpieczeństwo danych poprzez PHD Virtual Backup, kopie migawkowe, serwerownię zapasową oraz kopię dynamiczną. Istotne jest to, że jako jeden z niewielu Banków nie korzystamy z kolokacji, posiadając własne Data Center, zasoby, serwery, systemy i niezależnie administrując nimi rozwijamy je w oparciu o własne doświadczenie oraz współpracę ekspercką firm zewnętrznych, pozostając na autonomicznym zarządzaniu i autorskich rozwiązaniach. Outsourcing prowadzony jest tylko w zakresie systemu corowego,



łącz i wspólnych kanałów usług w Grupie BPS, dając nam wysoką niezależność technologiczną i odporność na zaawariowania polityczne i gospodarcze, co szczególnie było widoczne w czasie kryzysu, gdzie zachodnie banki drenowały polskie spółki-córki z powodu strat i obniżenia ratingu nierzadko kosztem IT i tym samym pogorszenia swoich usług.

Wpasowując się w Strategię IT Banku, dzięki pracy całego Zespołu minimalizujemy koszty rozbudowy infrastruktury sprzętowej poprzez wirtualizację systemów, wydruki centralne przy nadrzędnym celu zapewnienia bezpieczeństwa danych i rozszerzaniu wachlarza nowoczesnych usług. Zrealizowany projekt to krok milowy dla systemów przetwarzających dane poprzez spójną szynę obiegu dokumentów i kolejny krok ku ulepszaniu jakości pracy przez systemy wspomagające automatyzację umów i ich archiwizację. Równocześnie wybudowana nowoczesna serwerownia staje się gwarantem, iż synergia procesów biznesowych i technologicznych będzie właściwie oraz bezpiecznie u nas realizowana.

Tomasz Kapłanek

Dyrektor Departamentu Technologii i Rozwoju IT



– Najważniejsze atuty naszej gminy to kapitał ludzki i potencjał gospodarczy – zaraz na wstępie podkreśla Krzysztof Obrzut, wójt Rudzińca. – Mówiąc o mieszkańcach trzeba podkreślić ich związek ze śląską ziemią, z tą małą ojczyzną. To my, mieszkańcy tworzymy i rozwijamy nasze miejscowości. To dzięki dobrej współpracy z Radą Gminy, sołectwami, funkcjonującymi w gminie instytucjami, jednostkami organizacyjnymi i podmiotami gospodarczymi nasze miejscowości są coraz piękniejsze. To również mieszkańcy dbają o swoje obejścia, odnawiają domy, zabudowania gospodarcze, ogroduzenia i pielęgnują swoje ogrody. Ochotnicy-strażacy dbają o bezpieczeństwo, sportowcy promują gminę, dbając równocześnie o tężyznę fizyczną mieszkańców, a miejscowy Ośrodek Pomocy Społecznej wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury organizują im czas wolny.

Położenie gminy w regionie jest rzeczywiście bardzo korzystne. Wpływ na to mają szczególnie usytuowanie w pobliżu Gliwic – dużego miasta przemysłowego z bogatym zapleczem naukowym i technicznym, stosunkowo niewielka odległość do stolicy naszego województwa oraz miast województwa opolskiego, czyli Ujazdu, Kędzierzna-Koźla czy Opola. Jak podkreśla miejscowy wójt, atutem jego



Najpierw mieszkańcy

gminy są również dogodne połączenia komunikacyjne, a więc dwa zjazdy z autostrady A4 (w Łanach i Kleszczowie), 20 km do węzła autostradowego A1 z A4 w Gliwicach-Sońnicy, linia kolejowa relacji Katowice-Wrocław, drogi krajowe DK 88 i DK 40 oraz szlak wodny poprzez Kanał Gliwicki.

Dla rozwoju gminy nie bez znaczenia jest sąsiedztwo z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną, a właściwie Podstrefą Gliwicką, która swym zasięgiem obejmuje również tereny gminy Rudziniec. Wielu jej mieszkańców znajduje tam pracę, a wybudowane hale przynoszą znaczny zastrzyk finansowy do budżetu gminy.

– Na terenie gminy Rudziniec jest jeszcze wiele terenów inwestycyjnych oczekujących na przyszłych inwestorów – zwraca uwagę wójt **Krzysztof Obrzut**. – Właścicielem większości tych terenów jest Agencja Nieruchomości Rolnych, jednak obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego już dziś pozwala na zabudowę inwestycyjno-usługową. Bardzo atrakcyjnym terenem – chociażby ze względu na sąsiedztwo z Podstrefą Gliwicką – jest teren w Ligocie Łąbedzkiej.

To obszar ponad 70-hektarowy sąsiadujący z drogą krajową DK 88, zabezpieczony nowoczesną stacją transformatorową, z możliwością podłączenia mediów do sąsiednich Gliwic. Atrakcyjne tereny położone są również w okolicach węzła autostradowego w Łanach oraz w niewielkiej odległości przy drodze krajowej DK 40 w pobliżu miejscowości Bycina. Z wszystkimi terenami inwestycyjnymi gminy Rudziniec warto się zapoznać, korzystając ze strony internetowej gminy www.rudziniec.pl.

Gmina Rudziniec to również działania proekologiczne. Rok 2014 jest kolejnym rokiem finansowania utylizacji azbestu z pokryć dachowych, dofinansowania do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, wymiany wodociągowych rur cementowo-azbestowych oraz budowy lokalnych sieci kanalizacyjnych z oczyszczalniami ścieków. – Odwiedzając naszą gminę widzimy, że jeszcze wiele jest do zrobienia w dziedzinie ekologii. Czynniki ekonomiczne nie pozwalają na wybudowanie kanalizacji w każdej miejscowości. Zbyt duże rozdrobnienie gospodarstw domowych przy centralnej kanalizacji wymusiłoby opłaty nie do zaakceptowania. Ratujemy się lokalnymi oczyszczalniami w Słupsku, Poniszowicach, Bojszowie i Chechle. Przed nami duża inwestycja kanalizacyjna w Rudzińcu związana z odprowadzeniem ścieków do pobliskiego Ujazdu. Rozwiązaniem jest także wspomniane dofinansowanie do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków i dopłaty do wywozu wozami asenizacyjnymi ze szczelnych szamb. Najważniejsza jest nasza ekologiczna świadomość, aby nie wypuszczać nieczystości do przydrożnych rowów – twierdzi wójt gminy. – Podobnie trudno jest mi zrozumieć mentalność niektórych mieszkańców wyrzucających śmieci na dzikie wysypiska, do lasu czy do przydrożnych rowów, skoro i tak w ramach tzw. opłaty śmieciowej każdą ilość śmieci gmina odbiera sprzed domu. W ramach działań ekologicznych



Zdj. Archiwum UG Rudziniec

mieszkańcy mogą uzyskać również dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska do budowy kolektorów słonecznych, wystarczy zgłosić się do siedziby Orzesko-Knurowskiego Banku Spółdzielczego, aby uzyskać wszelkie informacje na ten temat.

Gmina Rudziniec to również troska o bezpieczeństwo, o które dbają policjanci w ramach swoich obowiązków, jak również w ramach tzw. służb dodatkowych opłacanych z budżetu gminy. O bezpieczeństwo w czasie wypoczynku nad wodą dbają ratownicy Wodnego Pogotowia Ratunkowego. – Naszych 10 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych dzielnie chroni nie tylko mieszkańców i ich dobytek, ale również otaczający nas las przed pożarami. To oni pomagają przy zagrożeniach powodziowych, wypadkach komunikacyjnych i dzięki swojemu zaangażowaniu i funduszom gminy prowadzą działalność edukacyjną z zakresu udzielania pierwszej pomocy. W czasie ostatniej kadencji zostały wykonane remonty i inwestycje w budynkach strażackich w Pławniowicach, Łączy Bycinie i Rudzińcu – wymienia K. Obrzut. Jak dotąd natomiast wymienione zostały wozy bojowe w Bojszowie, Słupsku, Niewieszy i Widowie, a na obecny 2014 r. zaplanowano zakup nowego wozu bojowego dla OSP Rudziniec i przygotowanie dokumentacji pod budowę nowej remizy wraz z świetlicą w sołectwie Niewiesze.



Zdj. Archiwum UG Rudziniec

– Gmina Rudziniec to także wypoczynek – podsumowuje gospodarz naszego spotkania. – Zapraszamy do inwestowania, ale również do naszych przepięknych lasów na spacer i grzybobranie, zapraszamy nad nasze jeziora na wędkowanie i wypoczynek, zachęcamy do zwiedzania naszych przepięknych zabytkowych, drewnianych kościółków oraz parków i pałaców, szczególnie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach, pamiętając o urokliwych koncertach. Na terenie gminy znajdują się hotele i restauracje, gdzie można wypocząć i dobrze zjeść. Zapraszamy!



reisehit
BIURO TURYSTYCZNE

Współpracujemy z najwiśszymi!

BIURO PODROŻY
1990
24 lata
2014
REISE HIT

ul. Targowa 3
44-194 Knurów
tel. 32 235 03 22
tel./fax 32 236 60 60
e-mail: reisehit@juni.gliwice.pl
godz. otwarcia
pn-pt 9.00-17.00, sob. 9.00-12.00

ITAKA RAINBOW TOURS TUI GRECOS HOLIDAYS WEZYR Holidays Sun & Fun EXIM tours TĘCZA Sumada travel DELTA MARCO

warta.

- **Ubezpieczenia Komunikacyjne**
(OC, AC, Assistance)
- **Mieszkaniowe**
(mieszkania, domy, OC w życiu prywatnym)
- **Turystyczne**
- **Majątkowe**
(małe i średnie przedsiębiorstwa, duże korporacje)

Realizacja „BT ReiseHit”

**Z tą gazetą
dodatkowe
15% zniżki
przy ubezpieczeniu
domu lub mieszkania**



Pogoda nie zawsze łaskawa dla rolników, ale na szczęście są ubezpieczenia

Grad, huragan, przymrozki wiosenne lub deszcz nawalny to ryzyka, od których rolnik może ubezpieczyć swoje uprawy w Concordii Ubezpieczenia. Korzystna cena tych polis wynika z dopłat budżetu państwa. Tegoroczny sezon wiosenny sprzedaży Concordia rozpoczęła 10 marca br.

Uprawa warta ubezpieczenia

Już od 7 lat Concordia – zgodnie z umowami zawieranymi rokrocznie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi – oferuje polisy z refundacją do 50%. Jest to możliwe dzięki doświadczeniu w ubezpieczaniu rolników, dopasowywaniu dla nich realnej i solidnej ochrony oraz sumiennej likwidacji szkód rolnych.

Ubezpieczenia Concordii dostępne są w pakietach: grad; grad, deszcz nawalny, huragan (Pakiet Bonus L); grad, przymrozki wiosenne (Pakiet Baza L); grad, przymrozki wiosenne, deszcz nawalny, huragan (Pakiet Plus L); ogień.

Sprzedaż ubezpieczeń w pakietach zawierających ryzyko przymrozków w Concordii będzie możliwa od 17 kwietnia br., a ubezpieczeń owoców ziarnkowych, krze-

wów owocowych oraz truskawek od 6 maja br. Zakończenie wiosennego sezonu planowane jest na 31 maja br. w odniesieniu do owoców i warzyw oraz 30 czerwca br. w stosunku do roślin rolniczych.

Ubezpieczenia upraw rolnych mają charakter obowiązkowy. Oznacza to, że każdy rolnik pobierający dopłaty bezpośrednie zobowiązany jest do ubezpieczenia pól. – *Najlepiej ubezpieczyć całą powierzchnię upraw, gdyż nigdy nie wiadomo, które gospodarstwo, kiedy i przez co zostanie zniszczone. Doświadczenia z ostatnich lat pokazują natomiast, że rolnicy najczęściej obawiają się gradobicia, które w ciągu kilku minut może zniweczyć trud całorocznej pracy* – wskazuje **Andrzej**

Janc – dyrektor Biura Ubezpieczeń Rolnych, Concordia Ubezpieczenia.

Wypadki przy pracy w gospodarstwie rolnym

Ogień i woda to nie jedyne zagrożenia w pracy na roli. Concordia oferuje zatem rolnikom możliwość wykupienia na jednej polisie uprawowej ubezpieczenia Ochrony Prawnej (OP) bądź Następstw Nieszczęśliwych Wypadków (NNW). OP przydaje się szczególnie w sytuacjach konfliktowych, gdy np. rolnik zostanie oszukany (przy zakupie materiału siewnego, środków ochrony roślin), gdy zniszczone zostanie jego pole i nie wie, gdzie może dochodzić swoich praw. NNW natomiast jest przydatne w sytuacjach wypadkowych. W samym 2013 r. wg danych KRUS, przy pracach rolniczych doszło do ponad 23.000 wypadków.

– *Warto więc już dziś pomyśleć o zabezpieczeniu siebie i swojego gospodarstwa, zyskując w ten sposób poczucie bezpieczeństwa i spokojny sen* – podsumowuje **Andrzej Janc**.



KOMART

20 lat
dla środowiska
1994-2014

PPHU „KOMART” sp. z o.o.

- ul. Szpitalna 7, 44-194 Knurów
- tel. 32 235 11 83
- www.komart.pl



Regionalna Instalacja Przetwarzania Odpadów Komunalnych

- ul. Szybowa 44, 44-193 Knurów
- tel. 32 335 50 60



Zakres działalności:

- odbiór odpadów komunalnych, przemysłowych i remontowych
- sortowanie odpadów
- unieszkodliwianie odpadów
- transport odpadów
- sprzedaż pojemników: 120 l, 240 l, 1100 l
- sprzedaż worków do segregacji
- wynajem kontenerów KP 4-9 m³
- big-bagi na gruz



■ odpady wysegregowane



■ składowisko odpadów





CONCORDIA
UBEZPIECZENIA



UBEZPIECZENIE
UPRAW ROLNYCH
W SEZONIE
WIOSENNYM



DOFINANSOWANIE
DO 50% SKŁADKI
Z BUDŻETU PAŃSTWA



OFERTA DLA **ROLNIKA**
ORAZ **PRZEDSIĘBIORCY ROLNEGO**

Zabezpiecz sytuację finansową gospodarstwa rolnego przed
szkodami w uprawach spowodowanymi przez:

- gradobicie,
- przymrozki wiosenne,
- deszcz nawalny lub
- huragan.

Wydatki na ubezpieczenie upraw
potraktuj równorzędnie z wydatkami na
środki do produkcji rolnej.



SOLIDNE
UBEZPIECZENIA

Oddział Katowice

ul. Mickiewicza 29, 40-923 Katowice
tel. 32 207 22 22, fax 32 251 48 70
katowice@concordiaubezpieczenia.pl



RehaEsstetica na wiosnę



Zdrowy organizm odwdzięcza się nam energią i radością życia. Nasze samopoczucie zależy jednak od wielu różnych składników. Codzienny stres wywiera duży wpływ nie tylko na naszą psychikę, ale także na nasze ciało. Odczuwamy zmęczenie, a skóra reaguje zmęczeniem, traci elastyczność i często reaguje podrażnieniami. Aby przeciwdziałać tym symptomom możemy, powinniśmy dostarczyć skórze bogatych w wartościowe składniki substancji pielęgnacyjnych. Duże znaczenie mają tu witaminy.

SYLWIA KRYMER

– Dla skóry zmęczonej i narażonej na stresy polecam produkt firmy BABOR, która opracowała specjalny system pielęgnacyjny. Opiera się on na korzystnych właściwościach witamin. Zastosowanie produktu na bazie witaminy C zapewnia wiele korzyści z punktu widzenia życiowych funkcji skóry. Spośród podstawowych właściwości, jakie posiada witamina C, należy przede wszystkim wymienić funkcję ochronną, polegającą na wychwytywaniu wolnych rodników. Dzięki temu system ochronny skóry zostaje odciążony tak, że cała energia kierowana jest na przemianę materii. Ma to również pozytywny wpływ na syntezę kolagenu. Witamina A – wchodząca w skład systemu ochronnego skóry – wspiera naturalne procesy jej rewitalizacji i regeneracji. Z kolei witamina E skutecznie wychwytuje wolne rodniki i jest doskonałym uzupełnieniem bogatego w witaminy składu produktów Complex C.

Na czym polega innowacyjna metoda? BABOR zastosował innowacyjną metodę, dzięki której możliwa była stabilizacja wrażliwych witamin w COMPLEX C MAXIMUM VITALIZING CREAM. Nosi ona naukową nazwę MULTIVITASPHERE™. Ten jedyne w swoim rodzaju kompleks sprawia, że uzyskano stabilizację zarówno rozpuszczalnej w wodzie witaminy C jak również rozpuszczalnych w tłuszczach witamin A i E. Dzięki enzymom skórnym witaminy te są powoli rozpuszczane i optymalnie oddziałują na skórę. Temu przebiegającemu na skalę mikroskopową procesowi zawdzięcza się efekt magazynowania witamin, w wyniku którego skóra odżywiana jest witaminami w sposób ciągły i systematyczny.

Przed zabiegiem polecam oczyszczenie twarzy metodą manualną lub mikrodermabrazję diamentową. Oczyszczanie twarzy należy wykonać wcześniej wiosną ze względu na możliwość przebarwień.

GŁÓWNE SUBSTANCJE CZYNNE:

- **witamina C** – pozytywnie wpływa na syntezę kolagenu i chroni wnętrze komórek przed szkodliwym wpływem wolnych rodników
- **witamina A** – poprawia strukturę skóry, wspiera jej procesy regeneracyjne
- **witamina E** – chroni wrażliwą błonę komórek przed szkodliwym wpływem wolnych rodników i przed negatywnym wpływem środowiska zewnętrznego
- **witamina F** – wiąże wilgoć, łagodzi podrażnienia skóry i pomaga zachować jej elastyczność
- **prowitamina B₅** – wspiera naturalne funkcje skóry, ma działanie przeciwzapalne i nawilżające



Odмładzanie, odchudzanie, modelowanie sylwetki, szlifowanie urody, regeneracja zdrowia, pomoc w odzyskaniu spokoju wewnętrznego... – to wszystko w jednym miejscu, w Czerwionce-Leszczynach na powierzchni tysiąca metrów kwadratowych, w Centrum Urody i Rehabilitacji „RehaEsstetica”, które jest również – co dla nas nie bez znaczenia – klientem OK Banku.

– „RehaEsstetica” to jedyne w swoim rodzaju miejsce, w którym skupiliśmy pełen wachlarz usług – mówi Jolanta Troszka. – Nasze Centrum powstało z myślą o osobach marzących o chwilach relaksu i zapomnienia o ciągłym pośpiechu, chcących zadbać o piękny wygląd. RehaEsstetica Day SPA jest oazą dla ciała, umysłu i ducha, gdzie można odzyskać siły do osiągnięcia kolejnych sukcesów lub też zyskać po prostu lepsze samopoczucie.

Podążając za doskonałymi rozwiązaniami, „RehaEsstetica” oferuje swoim klientom najnowsze światowe technologie, m.in. endermologię, mezoterapię bezigłową, mikrodermabrazję diamentową, ultradźwięki oraz laser IPL. Jak zapewnia J. Troszka, profesjonalny i dyskretny personel wszystkie potrzeby klientów traktuje priorytetowo. – Stale podnosimy jakość wykonywanych usług poprzez udział w szkoleniach, seminariach, konferencjach i pokazach. Cieszymy się stałą grupą klientów, którzy obdarzyli nas swoim zaufaniem. A to jest dla nas bardzo zobowiązujące.

Z myślą o naszych Czytelniczkach, postanowiliśmy odwiedzić „RehaEsstetikę”, aby uzyskać kilka praktycznych porad, szczególnie przydatnych na wiosnę.

BABOR

Coś innego niż mleczko i tonik

Oczyszczanie skóry jest podstawowym zabiegiem poprzedzającym dalsze czynności pielęgnacyjne. Dla wymagających Pań proponuję skuteczną i łagodną metodę dwufazowego, głębokiego oczyszczania skóry za pomocą oliwki hydrofilnej marki Babor. Usuwa ona rozpuszczalne w tłuszczu i wodzie zanieczyszczenia, makijaż oraz nadmierną ilość wydzieliny gruczołów łojowych. Ważnym uzupełnieniem oliwki hydrofilnej są koncentraty ziołowe phytoactive, dostosowane do różnych typów cery tak, aby w ukierunkowany sposób oddziaływać na określone problemy cery.



Piękno z głębi oceanu czyli Body SPA – Maritime Beauty

Wartościowa, intensywna pielęgnacja algowa przeznaczona do skóry suchej i zmęczonej. Dzięki zastosowaniu bogatej, kremowej maski z dodatkiem alg ma działanie detoksykujące i nawilżające, oczyszcza oraz ujędrnia tkankę. Pielęgnacja pobudza przemianę materii, stymuluje odnowę skóry i zwiększa jej elastyczność, wspomagając modelowanie sylwetki oraz przywracając ciału piękny, świeży wygląd.

Zabieg Body SPA – Maritime Beauty wykonujemy w kilku etapach. Pierwszy to odświeżenie ciała, dzięki któremu skóra się rewitalizuje, oczyszcza i przygotowuje ją do dalszej pielęgnacji. Następnie usuwamy delikatnie i dokładnie obumarłe komórki naskórka poprzez peeling. Pobudza on krążenie i wygładza skórę. Po tym etapie oczyszczamy skórę z peelingu pod prysznicem. Poprzez to usuwamy zanieczyszczenia z powierzchni skóry, reminizujemy i chronimy jej kwaśny płaszcz ochronny. Zabieg ten nadaje skórze jedwabistą gładkość oraz delikatność. Następnie zostaje nałożona maska na 20 minut, po czym kolejny raz zmywamy maskę pod prysznicem. Następuje intensywne nawilżenie, oczyszczenie skóry oraz ujędrnienie tkanek. Pobudza przemianę materii, wspomaga odnowę skóry, nadaje jej piękny i świeży wygląd. Ostatnim etapem jest pielęgnacja końcowa poprzez wprowadzenie kremu na skórę. Wspiera on ukrwienie oraz działa drenująco i liftingująco. Przywraca skórze elastyczność oraz wspomaga modelowanie sylwetki. Wzmacnia również skórę biustu i poprawia jej jędrność.

Peeling dla każdego rodzaju skóry

Kremowa konsystencja zawierająca drobinki ławy. Delikatnie i dokładnie usuwa zrogowaciały naskórek, wygładza skórę, odżywia i przygotowuje ją do dalszej pielęgnacji, poprawia ukrwienie i wspiera procesy regeneracji naskórka, dzięki zawartości wód termalnych z Akwizgranu przywraca skórze naturalną równowagę wspierając skórną przemianę materii i odnowę komórek.



JOLANTA TROSZKA

– Wiosną możemy również zadbać o wymodelowanie figury. Dość częstym problemem jest pozbycie się tłuszczu na brzuchu. Mimo zmiany sposobu odżywiania, diet i sportu zauważamy, że nasz brzuch nie zmniejsza się. Powodem tego po prostu



są źle ukrwione te partie ciała. Niewystarczające ukrwienie oznacza, że w tych obszarach praktycznie nie występuje spalanie tłuszczu. Bardzo dobrą metodą jest Airpressure Bodyforming, dzięki której można spalić tłuszcz na brzuchu, ujędrnić ciało i poprawić wygląd skóry. Delikatny masaż zmiennym uciskiem w postaci Slim Belly poprawia ukrwienie i redukcję tłuszczu. Trening wytrzymałościowy, w połączeniu ze sprawdzonymi zasadami odżywiania, daje naprawdę znakomite efekty widoczne już po kilku sesjach. Można ośmiokrotnie zredukować tłuszcz, pozbywając się niepotrzebnych centymetrów w obwodzie brzucha i bioder. Po zakończonym treningu polecam skorzystać również z sauny Infrared, która również przyspieszy redukcję tłuszczu i oczyści organizm. Z sauny tej może korzystać każdy, gdyż nie ma w niej wysokich temperatur – wystarczy 30-60 °C. Taki zakres

ciepła jest bezpieczny dla układu sercowo-naczyniowego, co sprawia, że kąpiele te są dobre niemal dla każdego, niezależnie od wieku czy kondycji zdrowotnej. Tak przyjazna temperatura sprawia też, że kąpiel nie jest wyczerpująca dla organizmu, jest natomiast chwilą prawdziwej przyjemności, niczym jak wygrzewanie się w słońcu na tropikalnej plaży.



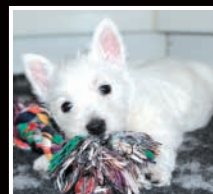
www.rehaesstetica.pl



LovelySoul FCI
West Highland White Terrier
Szczenięta

☎ 500 156 461

www.lovelysoul.pl





TAKI KREDYT NIE POTRZEBUJE REKLAMY

**0 zł
PROWIZJA**

**KREDYT
GOTÓWKKA
HIT OK**

www.okbank.pl



O.K. BANK SPÓŁDZIELCZY
Grupa BPS

Kredyt gotówkowy „HIT OK”

Przykładowy harmonogram spłat miesięcznych równych rat

Oferta dla Klientów O.K. Banku Spółdzielczego*

Kwota kredytu	Okres kredytowania w miesiącach				
	12	24	36	48	60
1 000 zł	87,91 zł	46,61 zł	33 zł	26,38 zł	22,86 zł
10 000 zł	879,11 zł	466,08 zł	330 zł	263,83 zł	228,56 zł
30 000 zł	2 637,34 zł	1 398,24 zł	989,99 zł	791,49 zł	685,67 zł
Oprocentowanie nominalne	9,99% (oproc. stałe)	11% (oproc. zmienne)	11,55% (oproc. zmienne)	12,10% (oproc. zmienne)	13,20% (oproc. zmienne)

* posiadacz jednego ze wskazanych rachunków w Banku lub aktywny użytkownik karty kredytowej wydanej przez Bank

RRSO dla kredytu gotówkowego „HIT OK” wynosi 16,02%, obliczone zgodnie z ustawą z dnia 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2011 nr 126 poz. 715 z późn.zm.) o zmiennym oprocentowaniu 13,20% p.a. dla kredytu gotówkowego w kwocie 10 000,00 zł, na okres 60-miesięcy i spłacanego w równych ratach na 20-go dnia każdego miesiąca (59 równych rat w kwocie 228,56 zł oraz ostatnia 60 rata wyrównawcza w kwocie 235,72 zł). Całkowity koszt kredytu wyniesie 4 104,76 zł, w tym: opłata przygotowawcza za złożenie wniosku kredytowego 30,00 zł, składka ubezpieczeniowa WTUŻIR Concordia Capital S.A. 354 zł, odsetki 3 720,76 zł. Całkowita kwota do zapłaty wyniesie 14 104,76 zł. Stan na 20.03.2014r.

Przedstawione dane mają charakter informacyjny i nie stanowią oferty w rozumieniu artykułu 66 K.C.

Oferta standardowa

Kwota kredytu	Okres kredytowania w miesiącach				
	12	24	36	48	60
1 000 zł	88,62 zł	47,33 zł	33,74 zł	26,98 zł	23,08 zł
10 000 zł	886,15 zł	473,26 zł	337,37 zł	269,82 zł	230,82 zł
15 000 zł	1 329,23 zł	709,89 zł	506,06 zł	404,72 zł	346,23 zł
Oprocentowanie nominalne	11,50% (oproc. stałe)	12,54% (oproc. zmienne)	13,09% (oproc. zmienne)	13,31% (oproc. zmienne)	13,64% (oproc. zmienne)

RRSO dla kredytu gotówkowego „HIT OK” wynosi 16,54%, obliczone zgodnie z ustawą z dnia 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2011 nr 126 poz. 715 z późn.zm.) o zmiennym oprocentowaniu 13,64% p.a. dla kredytu gotówkowego w kwocie 10 000,00 zł, na okres 60-miesięcy i spłacanego w równych ratach na 20-go dnia każdego miesiąca (59 równych rat w kwocie 230,82 zł oraz ostatnia 60 rata wyrównawcza w kwocie 238,79 zł). Całkowity koszt kredytu wyniesie 4 241,17 zł, w tym: opłata przygotowawcza za złożenie wniosku kredytowego 30,00 zł, składka ubezpieczeniowa WTUŻIR Concordia Capital S.A. 354 zł, odsetki 3 857,17 zł. Całkowita kwota do zapłaty wyniesie 14 241,17 zł. Stan na 20.03.2014r.

Przedstawione dane mają charakter informacyjny i nie stanowią oferty w rozumieniu artykułu 66 K.C.

Ważność oferty od 20 marca 2014 r.

BUJAKÓW

Na świąteczny stół



Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom” w Mikołowie została założona w 1953 r. Swoją sukces na rynku zawdzięcza produkcji najwyższej jakości wyrobów, wielokrotnie nagradzanych na ogólnopolskich konkursach. Jesteśmy również laureatami licznych nagród i wyróżnień, m.in. *Orla Agrobiznesu* oraz tytułu *Firmy z Jakością*.

Wyjątkowe walory gotowych wyrobów zapewnia najwyższej jakości mięso pozyskiwane z tuczników własnej hodowli. Są one karmione paszą pochodzącą z własnych pól o pow. 500 ha. Zakład Ubojowy i Masarnia posiadają uprawnienia do handlu na terenie Unii Europejskiej.

Produkujemy wyroby tradycyjne – smaczne i zdrowe!



Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Przełom”

43-196 Mikołów-Bujaków, ul. Ks. Franciszka Górki 144

tel./fax: (+48) 32 23 54 930, (+48) 32 23 54 628

Dział Sprzedaży: tel. kom. 669 445 001

e-mail: przelom.bujakow@wp.pl

www.rsp-bujakow.com.pl